

Chomeini odchodzi?

Dziś w całym Iranie odbędą się wybory Zgromadzenia Ekspertów, w skład którego ma wejść 83 dostojników muzułmańskich. Eksperti ci podejmą ważną decyzję w kwestii wyznaczenia następcy Chomeiniego! Według źródeł teherańskich eksperci mogą wyznaczyć także kilka następców, jeśli nie będą w stanie osiągnąć porozumienia i wyłonić jednego kandydata. Ajatollah Chomeini przygotowuje się więc do zejścia ze sceny politycznej, trudno jednak podać dokładny termin jego odejścia. 7 bm. Chomeini zwrócił się do narodu z postaniem, w którym podkreślił, iż „wyborycy powinni kierować się swym własnym sumieniem, tak aby w grupie ekspertów znaleźli się najbardziej czcigodni działacze muzułmańscy”.

Kwestia sukcesji po Chomeinim pogłębia pęknięcie między grupami radykalnymi i konserwatywnymi muzułmańskiego kleru. Do ostatnich chwil przed wyborami frakcje przywódców muzułmańskich prowadziły ze sobą teologiczną i polityczną batalię. (g)

Fot. „Der Spiegel”

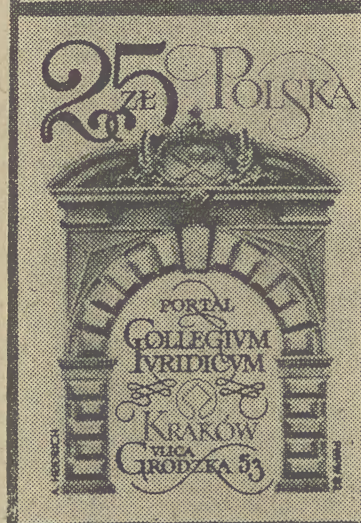
11 bm. Plenum KK PZPR

11 grudnia br., w sali konferencyjnej KK Partii przy ul. Solskiego, odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Krakowskiego PZPR poświęcone omówieniu zadań wynikających z uchwał X Plenum KC PZPR. Początek obrad godz. 9.

„Ochrona zabytków Krakowa”

— nowa emisja znaczków

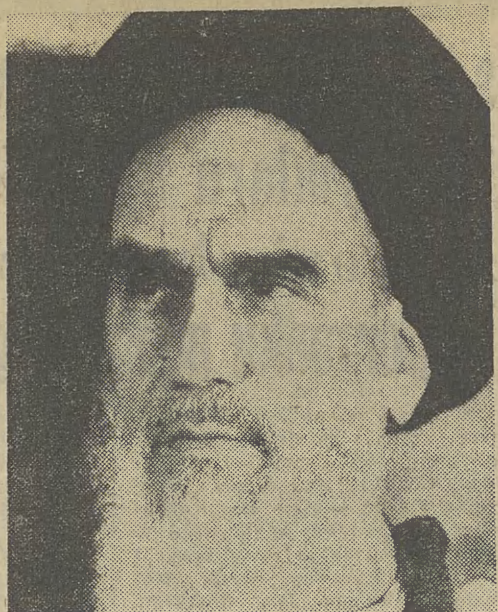
W roku 1978 na sesji Komisji Dziedzictwa Światowego UNESCO, zgodnie z uchwałą przez tę organizację konwencją



Co w telewizji na Święta?

Choć przeważać będą widowiska rozrywkowe, zwłaszcza muzyczne i filmowe, nie zabraknie w programach TV zapowiedzianych na okres świąteczno-noworoczny także pozycji o charakterze publicystycznym. Wśród filmów znajdzie się kilka tytułów, zarówno polskich, jak i zagranicznych, nie prezentowanych dotychczas w TVP. Do najatrakcyjniejszych pozycji można zaliczyć

(Dokończenie na str. 2)



Cena 5zł

echo



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 192 (11268)

Kraków, 10, 11, 12 grudnia 1982 r.

Prezes Rady Ministrów powołał Tadeusza Salwę na prezydenta Krakowa



Na zdjęciu mgr Tadeusz Salwa — prezydent m. Krakowa
Fot. Wacław Klag

Prezes Rady Ministrów w związku z wyborem dr Józefa Gajewicza na I sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR odwołał go ze stanowiska prezydenta Krakowa i po zasięgnięciu opinii Rady Narodowej miasta Krakowa powołał na to stanowisko mgr. Tadeusza Salwę.

Tadeusz Salwa urodził się w 1943 r. w Bogoniowicach, woj. tarnowskie, w rodzinie chłopskiej. Ukończył Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, uzyskując tytuł magistra administracji. W roku 1974 został powołany na stanowisko zastępcy naczelnika tej dzielnicy, a w 1979 r. na naczelnika dzielnicy. Od 1980 r. był wiceprezydentem Krakowa i przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania. (PAP)

Ze świata

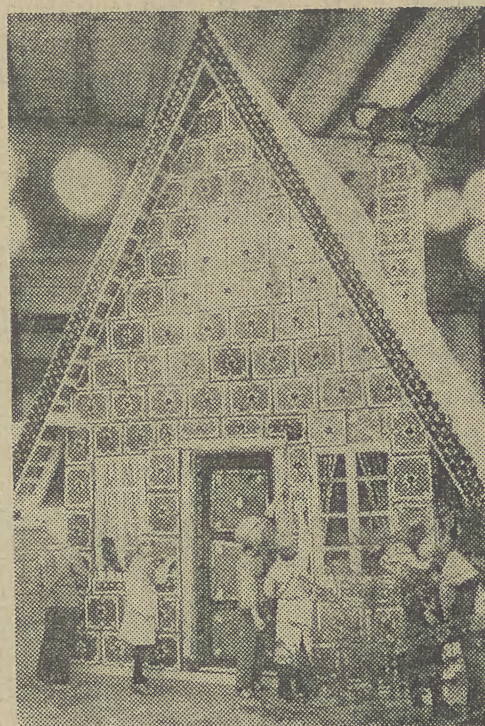
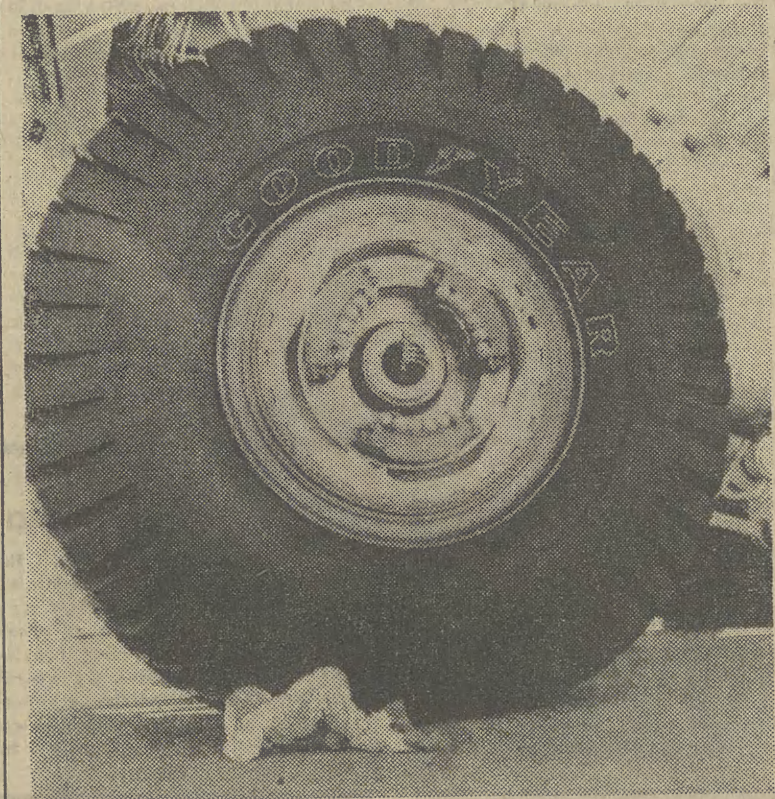
DZIS w Pradze oficjalną wizytę przyjaźni kończy minister spraw zagranicznych naszego kraju, Stefan Olszowski.

WŁADZE bułgarskie zatrzymały Bekira Celenka, jednego z czterech Turków poszukiwanych przez policję włoską w związku z zamachem na Papieża Jana Pawła II. Strona bułgarska raz jeszcze odrzuca jako bezpodstawne wszelkie twierdzenia o współudziale obywateli bułgarskich w zamachu na życie Jana Pawła II i domaga się zwolnienia Siergieja Iwanowa Antonowa.

Po raz ostatni w „Kraźowniku Wielopole”

Dzisiaj od rana, po raz ostatni przygotowaliśmy „Echo” w drukarni prasowej przy ul. Wielopole. Od poniedziału wszystkie gazety będzie się robić w nowej drukarni przy al. Pokoju.

Stary „Kraźownik Wielopole” nie zamknięty jednak całkowicie. Mieścić się tu będą nadal redakcja, pracować będzie chemigrafia. Od niedzielnego wieczoru dział techniczno-depeszowy oraz korekta „Echa” pracować będą już w nowych pomieszczeniach. Chociaż warunki pracy mają tam być lepsze, to jednak żal opuszczać stary budynek, skąd rozlatała się wspaniała widok na krakowskie Planty i wieże kościoła Mariackiego. (ms)



ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

Każdy z Was, Drodzy Czytelnicy, może jeszcze zdobyć odznakę PRZYJACIELA KRAKOWA: wystarczy tylko wziąć udział w 12 wycieczkach, które urządzamy we wszystkie niedziele i wolne od pracy soboty do końca marca 1983 roku. Akcję ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA urządzamy już po raz jedenasty; jej organizatorami są: „Echo Krakowa”, Koło Grodzkie PTTK, Wydział KFIT Urzędu Miasta, Koło Przewodników PTTK po Krakowie i Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Oto program najbliższych spacerów po starym i nowym Krakowie:

SOBOTA, 11 BM.

● Jedna trasa dla wszystkich uczestników akcji pn. „WSPÓŁ-

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. W nocy i rano miejscami mgły i zamglenia. Wiatr pld.-zach. i zach 3-6 m/s. Temp. maks. dniami 3-6, min. nocą plus 4-2 st. C. Rano wilgotność powietrza 97%. W ciągu następnej doby zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi. W nocy i rano mgły i zamglenia. Temp. bez większych zmian. (w)

Nie przegrać z zimą

Opłakany stan śródmiejskich posesji

Jako pierwszy pojawił się w redakcji jeden z Czytelników zgłaszając konieczność naprawy rynien i uszczelnienia okien w domu przy ul. Solskiego 3. Wkrótce zaczęła się seria telefonów. Zanim wicedyrektor PGM Śródmieście, inż. Tadeusz Majewski mógł ostatecznie odłożyć słuchawkę minęły prawie trzy godziny.

Sygnały o rozmaitych niedociągnięciach i usterekach napłynęły z: Długiej 88, Bitwy pod Lenino 5, Mogiłskiej 56. Powstańców 40, Marchewczyka 4, Powiśla 4, Litewskiej 24 — w sumie, z przeszło trzydziestu ulic Śródmieścia. Czego uwagi dotyczyły? W zasadzie rzeczy drobnych, mimo to dostatecznie utrudniających życie codzienne lokatorów. Nie dające się zamykać bramy i wybite szyby, przez które ucieka ciepło, popsute zamki i zawiasy w wejściowych drzwiach, dziurawe rynny, brak rynien w ogóle, przeciekające, otwarte wazy na dach, mokre ściany zaatakowane przez grzyb, bałagan i brud na klatkach. Prawie każdy z Czytel-

(Dokończenie na str. 2)

Było to 10 grudnia

● W 1850 r. zmarł Józef Bem (ur. w 1794), generał, wybitny oficer i teoretyk artylerii, bohater walk w powstaniu 1830-1831, rewolucji w 1848 r. w Wiedniu, a także dowódca rewolucyjnej armii węgierskiej w 1848-49.

● W 1905 r. Henryk Sienkiewicz (1846-1916) jako pierwszy Polak odebrał w Sztokholmie literacką Nagrodę Nobla przyznawaną mu za powieść „Quo vadis”.

Było to 11 grudnia

● W 1810 r. urodził się Alfred de Musset (zm. w 1857), francuski pisarz, jeden z głównych przedstawicieli romantyzmu, autor takich utworów jak np. „Spowiedź dziecka wieku” (powieść), „Nie igra się z miłością” (dramat) czy „Świecznik” (komedia).

Było to 12 grudnia

● W 1812 r. zmarł Stanisław Trembecki (ur. w 1739), poeta, autor bajek, wierszy, a także poematów np. „Sofiówka”.

● W 1860 r. urodził się Jan Kasprzowicz (zm. w 1926) poeta, który w swej twórczości prześledził drogę od naturalizmu poprzez symbolizm i ekspresjonizm aż do prymitywizmu, autor takich zbiorów wierszy, jak np. „Z chłopięcego zagłonu”, „Krak dzikiej róży”, „O bohaterkim koniu”, „Księga ubogich” czy „Mój świat”.

● W 1863 r. urodził się Edward Munch (zm. w 1944) norweski malarz, grafik, stał się prekursorem ekspresjonizmu, twórca takich obrazów jak „Krzyk” czy „Taniec życia”. (g)

2,5 tys. km „spacerkiem” do przyjaciółki

Na oryginalny „spacer” wybrała się 23-letnia Francuzka Martine Durand-Gasselin. Postanowiła bowiem pieszo wybrać się do swej przyjaciółki zamieszkałej w... Sztokholmie. Zawiadomiła więc jej listownie, iż wybiera się do niej w odwiedziny. Szwedzka koleżanka — Sophia Lindberg czekała na przyjaciółkę „tylko” 6 miesięcy, tyle bowiem czasu potrzebowała Martine na przebycie 2510 km dzielących ją od przyjaciółki. Księga rekordów Guinnessa odnotuje zapewne ten wyczyn. (g)



● Podczas nocnych manewrów sił zbrojnych tego kraju w okolicach miejscowości Kilikis (północna Grecja) wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie forsowania parowozu M-47 stoczył się z mostu i stanął w płomieniach. Czterech członków załogi spłonęło, natomiast pięć — kierowca wyszedł z opresji z niewielkimi obrażeniami.

● Jak poinformowało argentyńskie ministerstwo gospodarki, w listopadzie koszty utrzymania w tym kraju wzrosły o 11,3 proc. Od początku br. inflacja w Argentynie wyniosła 180 proc., natomiast w ciągu 12 miesięcy od listopada 1981 — aż 204,6 proc. Po raz pierwszy od 1977 r. jej poziom ponownie przekroczył 200 proc. w skali rocznej.

● Sekretarz generalny Światowego Stowarzyszenia Lekarskiego, belgijski lekarz — Andre Wynen w komunikacie opublikowanym po wykonaniu w USA wyroku śmierci przez wstrzyknięcie trucizny, zaprotestował przeciwko wykonywaniu wyroków śmierci przez lekarzy. „Od

żadnego lekarza nie można wymagać, aby wykonał wyrok śmierci — oświadczył A. Wynen — lub uczestniczył w jego wykonaniu. Lekarz musi poświęcić się wyłącznie ratowaniu życia”.

● W trzech amerykańskich stanach — Illinois, Missouri i Arkansas — na skutek wystąpienia z brzegów rzeki Mississippi utrzymuje się groźna sytuacja powodziowa. Co najmniej

z dalekopisu

dwadzieścia osób zginęło, ponad 28 tysięcy osób pozostaje bez dachu nad głową. Straty materialne ocenia się na pół miliarda dolarów. Rzeszasty deszcz pada w dorzeczu Mississippi od minionego piątku.

● Państwowa rozgłośnia radiowa Surinamu nadała oficjalny komunikat, stwierdzający, że pełna kontrola nad tym krajem przejęła tamtejsza armia, na której czele, od lutego 1980 r. stoi płk Desi Bouterse. Według komunikatu, powtarzane wielokrotnie przez rozgłośnie, nas-

tapilo to „w celu niedopuszczenia do chaosu i rozlewu krwi”. Nie podano jednak bezpośredniej przyczyny tej decyzji.

● Strajkujący pracownicy jednej z Nowej Zelandii rafinerii natłoczono postanowili w czwartek powrócić do pracy w związku z przygotowaniami rządowi do wprowadzenia stanu wyjątkowego.

● W Harare zakomunikowano oficjalnie o dewaluacji dolara zimbabweńskiego o 20 proc. Decyzja ta została podjęta w ramach posunięć zmierzających do ożywienia gospodarki tego kraju, przeżywałcej poważne trudności.

● W czwartek podczas podchodzenia do lądowania w miejscowości La Serena (Chile) rozbił się samolot pasażerski, należący do linii lotniczej „Aeronor”. 51 osób znajdujących się na pokładzie maszyny lecącej ze stolicy Chile, poniosło śmierć.

● Spadek temperatury wraz z nadciąganiem zimy do wschodnich rejonów Indii spowodował śmierć 19 osób. Zmarli to dzieci ze stanu Bihar, które żyły w warunkach skrajnej nędzy.

ZAKŁADY pracy, które są jednostkami budżetowymi, będą pokrywać koszty miesięcznych biletów pracowników na kolej i PKS w wysokości 60 proc., natomiast pozostałą sumę mają opłacać pracownicy. Zalecono stosowanie tej samej zasady również zakładom pracy nie będącym jednostkami budżetowymi. Ponadto postanowienia te stosować się będą odpowiednio także do przewoźników pracowniczych, organizowanych przez ubezpieczeniowe zakłady pracy autobusami transportu publicznego lub branżowego.

SEJMOWA Komisja Pracy i Spraw Socjalnych omówiła wczoraj m. in. problematykę płacową. Stanowi ona formę inspirowania środowisk twórczych do podejmowania problematyki moralnej, obywatelskiej, światopoglądowej i politycznej w książkach dla dzieci i młodzieży. W jej pod przewodnictwem Wojciecha Zukrowskiego przyznano nagrodę Ewie Nowackiej, za wartościowe pedagogiczne i artystyczne napisane przez nią książki pt. „Słońce w kaluży”.

KONCERT symfoniczny w Filharmonii Narodowej zamknął dziś obchody Roku Szymanowskiego w Polsce. Obchody te, związane z 100 rocznicą urodzin wielkiego kompozytora polskiego, włącznie zostały do kalendarza imprez UNESCO, która objęła nad nimi patronat. Okolicznościowe koncerty, spektakle, wystawy, sesje itp. odbywały się w kilkudziesięciu krajach na całym świecie, z udziałem wybitnych artystów.

wagi rynkowej, trudno już od 1 i 1983 r. wprowadzić reformę plac.

PO RAZ trzynasty przynajmniej została harcerska nagroda literacka. Stanowi ona formę inspirowania środowisk twórczych do podejmowania problematyki moralnej, obywatelskiej, światopoglądowej i politycznej w książkach dla dzieci i młodzieży. W jej pod przewodnictwem Wojciecha Zukrowskiego przyznano nagrodę Ewie Nowackiej, za wartościowe pedagogiczne i artystyczne napisane przez nią książki pt. „Słońce w kaluży”.

KONCERT symfoniczny w Filharmonii Narodowej zamknął dziś obchody Roku Szymanowskiego w Polsce. Obchody te, związane z 100 rocznicą urodzin wielkiego kompozytora polskiego, włącznie zostały do kalendarza imprez UNESCO, która objęła nad nimi patronat. Okolicznościowe koncerty, spektakle, wystawy, sesje itp. odbywały się w kilkudziesięciu krajach na całym świecie, z udziałem wybitnych artystów.

Sprawcy włamania już w areszcie

Wczoraj w Skawinie do sklepu spożywczego włamali się nieznani sprawcy rabując z niego artykuły spożywcze wartości 25 tys. zł. W wyniku natychmiast podjętych czynności ustalono i zatrzymano sprawców. Okazali się nimi młodzi mieszkańcy Krakowa: Erwin B., Henryk L. i Franciszek L. (s)

KRONIKA WYPADKÓW

Wczorajszymi deszczem spowodował, że warunki jazdy na drogach naszego województwa były bardzo trudne. W ciągu ostatniej doby wydarzyło się 10 wypadków, w których rany i obrażenia odniosło 10 osób. W 8 kolizjach nie było poszkodowanych. Zatrzymano także 2 nietrzeźwych kierowców. W wypadkach drogowych przeważnie uczestniczyli kobiety i to kobiety nietrzeźwe. Wchodziły one nieostrożnie na jezdnię wprost pod nadjeżdżające pojazdy.

Jedna kolizja spowodowana była przez pijanego kierowcę. Wczoraj ok. 21.00 na ul. Mikołajskiej, prowadzącej „fiata 125p”, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał na parkujące auta, rozbijając 3 wozy.

OD NIEDZIELI

W mijającym tygodniu w kilku krajach zapadły ważne decyzje, różne instytucje i męzowie stanu wydali także w związku z nimi stosowne do własnych przekonań oświadczenia.

Najważniejszym tematem środowiska prasy, radia i telewizji w USA była porażka jakiejś doznał zbrojenny program prezydenta R. Reagana. We wtorkowym głosowaniu Izba Reprezentantów Kongresu USA opowiedziała się bowiem przeciwko przyznaniu funduszy na produkcję nowego pocisku międzykontynentalnego MX. Głosowanie w Izbie przyniosło wynik 245 do 176 przy czym 50 republikanów przyłączyło się do 195 demokratów dając przeciwnikom projektu prezydenta większość wymagana do wstrzymania funduszy. Prezydent Reagan zareagował na decyzję Izby Reprezentantów wydaniem oświadczenia, w którym stwierdza, iż wynik głosowania był poważnym błędem i, że jeśli nie zostanie odwołany w nadchodzących dniach to zahamuje poważnie wysiłki na rzecz ochrony bezpieczeństwa narodu i może „związać ręce” amerykańskim negocjatorom przy stole rokowań rozbrojeniowych. „Miałem nadzieję — stwierdził prezydent,

Rada Ochrony Środowiska ma dwa lata

„Zaczynaliśmy od Huty Aluminium”

Przed dwoma laty powstała Rada Ochrony Środowiska, organ społeczny i opiniotwórczy, który współpracuje z prezydentem Krakowa, Urzędem Miasta i Radą Narodową. Wczoraj prezydent Józef Gajewicz przyjął członków Rady z jej przewodniczącym prof. Władysławem Grodzińskim na czele.

Mówiąc o dotychczasowej działalności Rady Ochrony Środowiska, prof. Grodziński stwierdził, iż prace obejmowały dziesięć dużych problemów, opiniowano także szereg zamierzeń władz w zakresie ochrony środowiska. — **Zaczynaliśmy od Huty Aluminium w Skawinie.** Nasza opinia przedstawiona obok stanowiska Pol-

skiego Klubu Ekologicznego przyczyniła się do zamknięcia elektrolitycznej produkcji aluminium w Skawinie. Wypracowaliśmy własną wizję przyszłości Huty im. Lenina. Według naszego programu do 1985 r. będzie się prowadzić modernizację zgodnie z planem, jaki przedstawiła dyrekcja Kombinatu. Drugi etap (do 1990 r.) to likwidacja wyeksploatowanych wydziałów, zaś celem ostatecznym jest przeprofilowanie huty z zakładu surowcowego na przetwórczy.

W ciągu 24 miesięcy działania, Rada zbadała także wpływ „Bonarki” i „Solvayu” na nasze miasto, pracowała nad zaopatrzeniem Krakowa w wodę, a także uruchomiła (po raz pierwszy w Polsce) monitornię ekologiczną — 36 punktów badawczych na terenach rolniczych i leśnych.

Długo wliczano problemy, którymi należy się jeszcze zająć. Dla dobra starego Krakowa trzeba zlikwidować ponad 300 tys. pieców opalanych węglem, a w to miejsce wprowadzić instalacje gazowe. Profesor Jerzy Haber przypomniał koncepcję elektropiękowni atomowej. Budowa jeszcze jednej elektropiękowni, podobnej do tej w Legu mogłaby spowodować katastrofę ekologiczną. W połowie przyszłego roku ROŚ wskaże tereny działkowe, gdzie nie powinno się uprawiać warzyw. Inicjatywa to nader cenna, bo w pedzie do zakładania własnych ogródków zapominamy, że np. marchewka uprawiana nie opodal arterii komunikacyjnej zdrowiu nie służy — wręcz przeciwnie.

W dniu dzisiejszym członkowie Rady uczestniczą w dyskusji, która interesuje chyba wszystkich krakowian, mowa bowiem będzie o wodzie. (suł)

Ważne miejsce zbiórki dla wszystkich tras — Rynek Główny, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu” w Sukiennicach (od strony pomnika Mickiewicza).

Osoby, które ubiegają się o odznakę złotą z pawim piórem — wybierają dowolną trasę. Uwaga: pierwszy odczyt, pt. „Początki krakowskiej gminy miejskiej”, wygłosi prof. dr hab. Jerzy Wyrozumski w niedzielę 19 bm. (początek o godz. 10.30). Prelekcje odbywać się będą w sali Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Gołębia 13. Zapraszamy!

co słychać...

W nocy ze środy na czwartek „wielbiciele” plaków we włoskim mieście Ortona, włamali się do miejscowej placzarni i... otworzyli wszystkie klamki. Na wolność wyrzucili więc i kanarków, i orty, sowy i papugi, po uliczkach do wczesnych godzin rannych dostojnie spacerowały pawie... Zdaniem agencji prasowej placzarnia w Ortona przypomina obecnie ów pomnik, który składał się tylko z cokołu, na którym wypisano napis: „ptak w locie...”

Wczoraj obradował powołany przez prezydenta Krakowa — Komitet do Spraw Młodzieży. Głównym tematem posiedzenia był program poprawy warunków mieszkaniowych młodego pokolenia w naszym województwie.

W Sądzie Wojewódzkim w Krakowie został zarejestrowany Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Hutnik” pracowników Zakładów Metalurgicznych w Skawinie (znanych dotychczas pod nazwą Huta Aluminium).

Gram prezydenta USA, cała sprawa zostanie odesłana do komisji konferencyjnej obu izb Kongresu w celu znalezienia kompromisowego rozwiązania. Obserwatorzy polityczni nie wykluczają, że ostateczne decyzje zostaną podjęte w przyszłym roku przez Kongres w nowym składzie... Przeniesiony się teraz do Hiszpanii. Tam rząd socjalisty Felipe Gonzaleza podjął we wtorek na swym pierwszym formalnym posiedzeniu szereg istotnych decyzji gospodarczych (podwyżka cen paliw), personal-

nych (zmiany na stanowiskach rządowych np. likwidacja 14 stanowisk wiceministerialnych), a także postanowił otworzyć przejście graniczne między Gibraltarem a Hiszpanią. Najważniejszą decyzją rządu Gonzaleza była podwyżka cen paliw płynnych. Była ona logiczną konsekwencją wcześniejszej o kilka dni, bo sobotniej, decyzji rządu o dewaluacji (o 8 proc.) hiszpańskiej pesety. Benzyna i inne paliwa podrożały średnio o 21 proc. Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej premier

Posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

9 bm. w siedzibie Naczelnego Komitetu ZSL odbyło się posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Ze strony PZPR uczestniczyli: Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Zbigniew Michałek, Marian Orzechowski, Waldemar Świrgoń; ze strony ZSL: Roman Malinowski, Jerzy Szymanek, Jerzy Grzybaczak, Józef Kijowski, Bolesław Strużek; ze strony SD: Edward Kowalczyk, Józef Eljasiewicz, Jan Fajęcki, Józef Musiol, Alfred Beszterda, Marek Wieczorek.

Komisja oceniła aktualną sytuację społeczno-polityczną kraju i rozpatrzyła propozycje dotyczące ustawodawstwa stanu wojennego. Wyrażając aprobatę dla proponowanych rozwiązań komisja zwraca się do klubów poselskich PZPR, ZSL i SD o udzielenie poparcia dla odpowiednich projektów aktów prawnych, które zostaną wniesione do Sejmu.

W dalszej części obrad komisja wysłuchała informacji o stanie przygotowań do powołania Tymczasowej Krajowej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. (PAP)

Co w telewizji na Święta?

(Dokończenie ze str. 1)

emisję kolejnych odcinków czechosłowackiego serialu „Szpital na peryferiach”, z którego bohaterami spotkamy się ponownie w wigilijny wieczór lub w drugim dniu Świąt. Z kolei na sobotę 25 bm. zapowiadano amerykański film reż. Richarda Brooks’a „Z zaciśniętymi zębami”, z udziałem m. in. takich gwiazd, jak Gene Hackman i Candice Bergen. W świąteczną niedzielę zobaczymy m. in. zrealizowany w koprodukcji polsko-beliżsko-angielskiej utwór Jerzego Gruzdy „Alicja”, angielski film „Telethon”. Na sylwestrowy wieczór telewizja proponuje m. in. polską komedię „Halo, Szpiebrówka”, francuski film kostiumowy z gatunku plaższczy i spady — „Kadet Rousselle”, radziecką komedię „Wypij do dna”, włosko-hiszpański western „Siedem rewolwerów braci McGregors” i czechosłowacką komedię „Sylwester samotnego mężczyzny”.

Kilka spektakli przedstawi teatr TV. Z Teatru im. Jana Kochanowskiego w Radomiu przeniesiony zostanie „Pan Jowialski” Fredry, natomiast z Olsztyńskiego Teatru Lalki — „Bellefem Polskie” Lucjana Rydla.

Z programów muzycznych i rozrywkowych warto zwrócić uwagę na recitale Artura Rubinstein’a i Świątosiława Richtera, koncert Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, recital Sławy Przybylskiej, przypomnie-

Sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju

Sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, w pierwszej części czwartkowego posiedzenia zapoznana się ze stanem bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju. Informację przedstawił i zastępca ministra spraw wewnętrznych gen. dyw. Bogusław Stachura.

Nadal układane są długofalowe koncepcje walki z wadzą. Nie został odwołany strajk generalny zapowiadany na wiosnę 1983 r. Grozi się manifestacjami w dniach 13—16 grudnia 1982 r. Nie można wykluczyć prób wykorzystania wizyty Papieża dla dokonania prowokacji politycznej.

Wiceminister stwierdził, że sparyalizowanie działalności przeciwników było rezultatem aktywności sił politycznych, konsekwentnego stanowiska Sejmu w podstawowych dla bytu narodu sprawach, usprawnienia administracji, zaangażowania żołnierzy WP oraz funkcjonariuszy i żołnierzy MSW. W efekcie działań resortu m. in. rozbito regionalne struktury konspiracji w Warszawie, Wrocławiu, Szczecinie i

Bielsku-Białej. Ujawniono i uderzono działalność 677 nielegalnych grup konspiracyjnych. Zlikwidowano 360 punktów produkcji nielegalnej literatury, przejęto 1196 różnego typu urządzeń powielających 468 maszyn do pisania. Skonfiskowano ok. 730 tys. ulotek oraz 340 tys. nielegalnych broszur i wydawnictw, ponad 4 tys. plakatów. Zlikwidowano 11 radiostacji tzw. „Radia Solidarność”, w tym studio radiowe w Gdańsku i warsztat produkcyjny urzędów nadawczych w Warszawie. Przeprowadzono prawie 150 tys. rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z osobami, w stosunku do których zachodziło uzasadnione podejrzenie, że mogą czynnie włączyć się w działalność naruszającą przepisy prawa wojennego. Internowano łącznie 10 131 osób z tym, że w ośrodkach odosobnienia nie przebywało równocześnie więcej niż 53 tys. internowanych (dotyczy to przełomu grudnia i stycznia 1982). Aktualnie prowadzona jest akcja zwalniania internowanych. Według danych na 8 grudnia 1982 r. w ośrodkach odosobnienia przebywało już tylko 317. Organa ścigania wdrożyły 2822 sprawy karne w sprawach o przestępstwa popełnione z powodów politycznych. W sprawach tych aresztowano 3616 osób.

Z ubolewaniem stwierdzić trzeba — powiedział dalej — że nieodpowiedzialne działania ekstremy „Solidarności” doprowadziły do niepotrzebnych ofiar po obu stronach. Siły porządkowe, działając wyłącznie w obronie własnej, musiały kilkakrotnie użyć broni palnej. Z reguły od rykoszetów zostało śmiertelnie rannych 15 uczestników akcji podejmowanych przeciwko siłom porządkowym, 178 innych uczestników zajęło doznało obrażeń. W wyniku działań aresyjnego tłumy rannych zostało 813 milicjantów i żołnierzy. Wśród nich 26 doznało ciężkich obrażeń ciała, wielu z nich zostanie kalekami do końca życia.

Istotną rolę w stymulowaniu nastrojów społecznych ze względu na duży zasięg oddziaływania, może odegrać kler rzymskokatolicki. Niestety z ubolewaniem należy odnotować, że niektórzy księża udzielali często jawnego poparcia inicjatywom ekstremalnego podziemia, m. in. masowo organizowali tzw. msze intencyjne, mimo świadomości, że często dawały one początek ulicznym zamieszkom. Wygłoszono z ambon wiele jatrzących kazań. Godnym jest jednak podkreślenia, że w miarę upływu czasu, także w stanowisku kleru następowały pozytywne zmiany. (PAP)

KOMUNIKAT DRKP

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje, że w dniach 11 i 18 grudnia 1982 r. z uwagi na roboty sieciowe na stacji Kraków Główny nastąpi zmiana w kursowaniu niektórych pociągów pasażerskich w godz. od 10.10 do 12.20. I tak:

— poc. nr 38 rel. Biadolino — Kraków Główny kursować będzie tylko do stacji Kraków-Płaszów — poc. nr 432 rel. Kraków-Pi. — Kraków Gł. będzie oczekiwać na skomunikowanie z poc. nr 38 — poc. nr 433 rel. Kraków Gł. — Wieliczka kursować będzie od stacji Kraków-Płaszów — poc. nr 434 rel. Wieliczka — Kraków Gł. kończy bieg na stacji Kraków-Płaszów — poc. nr 531 rel. Olsztyn — Zakopane od stacji Kraków-Mydlniki przejeżdża drogą okrężną do stacji Kraków-Płaszów, z ominięciem stacji Kraków Gł. — poc. nr 11 rel. Kraków Gł. — Przemysł kursować będzie przez stację Kraków-Nowa Huta do st. Podłęże, z ominięciem st. Kraków-Płaszów.

— poc. nr 14 rel. Przemysł — Kraków Gł. od stacji Podłęże kursować będzie przez stację Kraków-Nowa Huta, z pominięciem stacji Kraków-Płaszów.

W miejsce pociągu nr 11 i 14 kursować będzie „wahadło” na odcinku Podłęże — Kraków-Płaszów — Podłęże.

Za wprowadzone zmiany DRKP przeprasza podróżnych. K-7592

S. + p.

Cecylia Kotowa

nasza najukochańsza Matka i Babcia, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w Krakowie, dnia 8 grudnia 1982 r., w wieku 72 lat. Nabożeństwo żałobne za spójk Jej duszy odprawione zostanie w Krakowie w kościele parafialnym oo. Karmelitów na Piasku przy ul. Karmelickiej, we wtorek 14 grudnia o godzinie 7.30 rano. Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w tym samym dniu w Kampaniosie k. Warszawy, miejscowości rodzinnej Zmarłej. Pozostali w głębokim bólu i żałobie

SYN, SYNOWA I WNUCZEK

DO SOBOTY

Każdy jeździ i parkuje jak chce

Anarchia komunikacyjna na ulicach Krakowa

Takiej anarchii komunikacyjnej, jakiej jesteśmy świadkami w ostatnich miesiącach na ulicach Krakowa, nie było już dawno. Złożyło się na to wiele przyczyn. W konsekwencji jeździ się i parkuje w naszym mieście tak, jak się komu podoba. Stróża porządku publicznego przynajmniej na te praktyki oczy, a kierowcy przyzwyczajają się do łamania prawa drogowego. Przepisy nie są respektowane, a znaki drogowe stanowią jedynie wątpliwej jakości element dekoracyjny ulic.

Zresztą popatrzmy na fakty. Rynek Główny wyłączony jest od kilku lat z ruchu kołowego. Tymczasem co chwila przejeżdżają

tamte różne pojazdy. Niektóre posiadają zezwolenie, lecz większość — nie. Jednakże nadzór miścy jest słaby i niezdiscyplinowany kierowcy nie wahają się nawet przed „podróżami” do Rynku.

Podobnie wygląda sytuacja na ulicach, na których obowiązuje zakaz ruchu, a więc: Sławkowskiej, św. Jana, Szczepańskiej, Szewskiej, Brackiej czy Dominikańskiej. Dzień w dzień wjeżdżają w te ulice dziesiątki prywatnych i państwowych pojazdów. Niestety, także i tutaj władze porządkowe nie interweniują.

Innym, nagminnie łamanym zakazem jest parkowanie pod znakami zakazu, zatrzymywanie się na przejściach dla pieszych i w rejonie skrzyżowań. Ma to miejsce na wcześniej już wymienionych ulicach, prowadzących do Rynku Głównego, jak też na Wiśniej, Gołębiej, Szpitalnej, Małym Rynku, Poselskiej oraz Długiej, Karmelickiej, Zwierzynieckiej, Krakowskiej, Stradomiu, Liżanowskiego, Pstrowskiego, Boh. Stalingrada, a nawet w Alejach Trzech Wieszczów.

Przed paru laty milicja wspólnie z Miejską Służbą Porządkową usuwała z ulic Krakowa pojazdy parkujące w niewłaściwych miejscach. Odbiwało się to na koszt właścicieli samochodów i było skutecznym środkiem, odstraszałym kierowców przed takimi praktykami. Nie ulega wątpliwości, że tylko takie działania mogą skutecznie przeciwdziałać obecemu chaosowi komunikacyjnemu. Jak się dowiadujemy w Wy-

dziale Komunikacji Urzędu Miasta, w niedalekiej przyszłości MSP i MO podejmą takie czynności. Chodzi jedynie o to, by prezydent miasta określił precyzyjnie podstawę prawną. A nim to nastąpi, służby porządkowe będą karać niepoprawnych kierowców — pozostawiających pojazdy w niewłaściwych miejscach — mandatami. Trudno, innego wyjścia nie ma, gdyż żadne apele nie skutkują. (ja)

Pierwszy krok został zrobiony

Najważniejszym problemem ludzi młodych jest bez wątpienia zdobycie własnego kąta — mieszkania. Wszyscy starają się w jakiś sposób temu problemowi zaradzić. Kto wie, czy jedną z najlepszych metod nie jest idea budownictwa patronackiego.

Wczoraj w Zarządzie Dzielnicy Kraków-Podgórze ZSMP podpisano akt erekcyjny pod budynek patronacki w Krakowie. Stanie on w przyszłości, aby jak najszybciej, na Woli Duchackiej Zachód, enklawa E, budynek nr 2, gdzie też właśnie wczoraj ów akt wmurowano.

W uroczystości udział wzięli: wicedyrektor Zarządu Rozbudowy Krakowa Marian Sala, sekretarz KD PZPR Podgórze — Zbigniew Suder, naczelnik Dzielnicy — Marian Kulig, przewodniczący Zarządu Krakowskiego ZSMP — Jerzy Poznański oraz dyrektor Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Zachód — Józef Siewierski i prezes Zwierzynieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Kazimierz Goszczycki. (bog)

„Za mały format“?

Zawiadomienia Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej informujące podopiecznych o miejscu i terminie odbioru paczek żywnościowej przyjmowane były — jak dotąd — przez Pocztę bez żadnych zastrzeżeń. Wczoraj Urząd Pocztowy nr 63, odmówił Zarządowi Dzielnicy „Krowodrza” przyjęcia 1000 takich druków motywując to tym, iż mają „za mały format“.

1000 osób nie otrzyma żywności akurat przed świętami. Czy odmowa jest czymś „wielkim”? czy też po prostu ma swoje przyczyny? Jeśli tak, dlaczego PKPS nie zwróciło uwagi wcześniej? (mar)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

* 13 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Kom. Nauk Pedagogicznych: dr W. Kluczewski — „Praca mistrza w świetle postulatów nauki o pracy“.

* 13 — KDK, s. 115 — K. Sliwiński — „Twój horoskop“; o 19.15 — (s. 115). W ramach III Esperanckich Dni Krakowa — występ esperanckich kabaretu z Bydgoszczy.

* 18 — Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 i Tow. Przyj. Polsko-Indyjskiej — prof. I. Trybowski — „Reminiscentie indyjskie“ cz. II.

* 20 — SKK „ROTUNDA“, ul. Oleandry 1 — „... od country... do bluesa“. Udział wezmą: Grupa „Pod Budą“, Country Family, Paweł Ostafil, Jacek Skubikowski oraz gwiazda wieczoru Jeanne Giovannos.

W SOBOTE:

* 11 — ODK „Wola“, ul. Kr. Jagiello 215 — Kino „SKRZAT“: „Proszę słońca“.

* 16 — DOK Przewóz, ul. Lutnia 1 — Impreza dzielnicowa z okazji 120-lecia kółek rolniczych i 25-lecia KGW.

* 16 — SKK „ROTUNDA“ — Disco Juniors; od 20 — Dyskoteka.

* 17 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — „Wiersze na gwiazdkę“ — mówi Jerzy Harasymowicz.

W NIEDZIELE:

* 10-14 — SKK „ROTUNDA“ — Giełda książek; o 20 — Dyskoteka.

* 16 — Klub „STARÓWKA“, ul. Szczepańska 5 II p. — Kolorowe filmy dla dzieci.

* 17 — DOK Kastrze, ul. Dąbrowa — Z cyklu „Tajemnicze zjawiska psychiki człowieka“ — dr D.

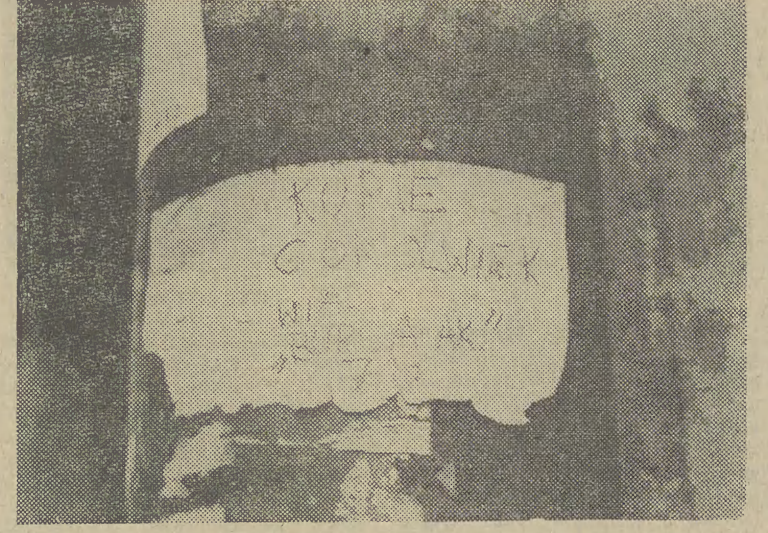
Zarebska-Piotrowska — „Systemy terapii naturalnej“.

A POZA TYM:

* W Klubie MPiK, Mały Rynek 4 — w Galerii czynna jest wystawa „Interpretacje Fausta“ Otwarta codziennie w godz. 11-18 z wyj. niedziel.

* W Galerii 2 KDK, Rynek Gł. 27 czynna jest w dniach od 11 do 19 XII br. (w godz. 14-18) wystawa pt. „Kopernik w sztuce ludowej“.

* W poniedziałek, 13 bm. o godz. 10-iej w ODK „Wola“, ul. Kr. Jagiello 215 — „Profilaktyka narkomanii wśród młodzieży — spotkanie z dr L. Mellibrudą.



Takie oto ogłoszenie kupca-hurtownika wisi na rynnie tuż koło Biura Ogłoszeń Prasowych. Czy konkurencja okaże się skuteczna? Fot. Jadwiga Rubiś

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
10 XII 1902 r.

Spotykam dzisiaj pana Włodzimierza [Tetmajera] i od razu wyczuwam, coś bez humoru. — Czy ktoś z dzieci niedomaga? — niepokoję się całkiem serio, ale p. Włodzimierz żywo przeczy i wyjawia swą troskę: — Ot, jedna chwila i człowiek jest oezdomny. — Ki licha? Przecież nie pożar?! — Pożar! — p. Włodzimierz na to. — Cóż pożar znaczy wobec celowego burzenia domu... — Słowo do słowa i wreszcie dogadaliśmy. Biedakowi doskwiera przedświąteczne sprzątanie. — Pan profesor — mówi mi z widoczną zazdrością — zawsze skryć się może w klinice. — Chcę wyciągnąć jakieś szczegóły; artyści dobre pomysły miewają, ale ten biedaczyna nie kwapi się do dyskursu. Proponuję: — Może do nas wstąpimy i w spokoju coś uradzimy wspólnie. Słowo „spokój“ podziałało. Dochodzimy do końca Siennej, przekraczamy jezdnię i co ja widzę?! Dom, własny dom rześcicie oświetlony. Jakich to znowu gości przyniosło, dumam i obliczuję, że spokojnie u mnie, w gabinecie się zamknęli. Jaki człowiek dumny, mając małżonkę o spokoju marzy! U siebie, w gabinecie zastajemy rozszalałego w pracy tapicera, draperie akurat odcina. — Ostatnia pora na generalne sprzątanie — wita nas Liza i do jadalni wiedzie... Zdegustowani wizją oczekujących nas męczarni, nie wykazujemy zbytniego apetytu, zwłaszcza, że Liza, najwidoczniej podekcytowana, wylizca: dziś tapicer, jutro odsuwanie mebli i gruntowne odkurzanie wszystkiego, poputrze..., popotutrze... Koresp. Stanisława Pareńskiego Rkps



Co jak co, ale bańki choinkowe obrodziły w tym roku. Sporo różnych i ładnych jest w sklepach, a także na prywatnych straganach. Ale niestety kryzys który coraz częściej zagląda do naszych kieszeni powoduje, że raczej przyglądamy się tym choinkowym ozdobom aniżeli je kupujemy, szczególnie, że ceny i tu poszły znacznie w górę, a poza tym nikt jeszcze nie wie, ile będzie kosztowała choinka. Fot. J. Rubiś

Przed świętami „Krakus“ wstrzymuje remon

Tylko dni dzielą nas od świąt. Mówią o tym długie kolejki przed sklepami. Także w domu handlowym „Krakus“ codziennie ustawiają się kilometrowe kolejki, które okupują nawet korytarze. Jednocześnie trwa remont części pomieszczeń. Ostatnio zamknięto sale na I piętrze.

Jak nas poinformował dyr. Krzysztof Osękowski — „Malowanie sal na pierwszym piętrze zakończone zostanie do 15 grudnia, to znaczy do momentu, gdy zaczną się przedświąteczne zakupy. Odnowienie sal nie powoduje zamykania poszczególnych działów, bo sprzedaż prowadzona jest w innych salach“.

Fantazja?

Samochodem pod „Ratuszową“

Jest to historyjka całkowicie prawdziwa, a miała miejsce kilka tygodni temu. Opowiedział mi ją jeden z oficerów Wydziału Ruchu Drogowego. Otóż pełnił on służbę w radiowozie zaparkowanym w rejonie pl. Szczepańskiej i zobaczył pewnego popołudnia, jak ulica Szczepańska, na pełnym gwieździe dojechał do Rynku Głównego samochód osobowy, bodajże „skoda“. Kierowca tego pojazdu wjechał na płytę Rynku pod wejście do kawiarni „Ratuszowej“ i trzy razy zatrzymał. Radiowóz podjechał do tego niepoprawnego kierowcy. Funkcjonariusze sądzili, że jest on po kilku wódkach i dlatego chce się popisać brawurą. Kazano mu dmuchać do balonika. Właściciel „skody“ był trzeźwy. Milicjanci zapytali go czemu wjechał do Rynku, choć widział że przy pl. Szczepańskiej stał radiowóz? Kierowca odrzekł, że złożył się z kolegami o 2 tys. zł, że podjechał pod „Ratuszową“ i trzy razy zatrzymał, co będzie dla przebijających tam kolegów i jego znajomej odpowiednim sygnałem.

Polecamy uwadze

Wyczerpaliśmy już wszystkie nasze możliwości. Dzwoniliśmy do MPO, do Administracji Budynków przy ul. Krupniczej 5, a także do Sanepidu-Śródmieście Pomocze, gdyż inaczej przysypia nas śmieci, które nie są wywożone od 3 miesięcy, a gospodarz domu, który jest osobą dochodzącą, zupełnie się tym nie interesuje, jak także i czystością w budynku. Jest tu po prostu brudno! — wołają mieszkańcy.

Dom mieści się przy ul. ul. Retoryka 10 — Smoleńsk 10-12, polecamy go uwadze Administracji Budynków i MPO! Potrzebny jest gospodarz z prawdziwego zdarzenia! (dag)

Po wielkiej burzy jest ośrodek zdrowia

Prawie dwa lata trwały spory pomiędzy mieszkańcami Szyca a SKR o to, czy budynek byłego Uniwersytetu Ludowego przeznaczyć na Ośrodek Zdrowia, czy na Ośrodek Szkoleniowy Mieszkańcy chcieli się leczyć, SKR chciał szkołę.

Wielka Wieś i sekretarz partii, razem z nimi orędując za ośrodkiem zdrowia, u samego prezidenta Krakowa.

I oto po dwóch latach w najbliższą sobotę otwarty zostanie w Szycach Gminny Ośrodek Zdrowia. Spór, zresztą bardzo zażarty, został więc zażegnany i co sympatyczne, zgoda zapanowała do tego stopnia w Szycach, że nie kto inny, a właśnie Spółdzielnia Kółek Rolniczych wyremontowała budynek przynany służbie zdrowia.

W Gminnym Ośrodku pracować będzie czterech specjalistów: lekarz ogólny, pediatra, ginekolog i stomatolog. W przyszłości przewiduje się również powstanie pracowni analitycznej.

No cóż, sprawdziło się stare przysłowie, że niezgoda rujnuje, a zgoda buduje. (bog)

„Igraszki z diabłem“ — odwołane

Dyrekcja Państwowego Teatru Ludowego zawiadamia, że z powodu choroby aktora odwołuje w dniach 10, 11 i 12 grudnia spektakle „Igraszki z diabłem“. Dyrekcja serdecznie przeprasza za sprawiony zawód. Kasa zwraca pieniądze za bilety.

Nie przegrać z zimą Czytelne numery

Drobiazgami, ale niezwykle istotnym w czasie śnieży, jest wycofanie numerów na tablicach umieszczanych na przodzie wozów tramwajowych. Przed trzema tygodniami na konferencji prasowej w MPK z-ca dyrektora ds. trakcji tramwajowej Zdzisław Skubieda przyrzekł, że do końca tygodnia wszystkie wozy oznako-

wane będą wyłącznie wycinanymi numerami. Tymczasem wciąż jeszcze widać na przodzie tramwajowych wozów numery malowane. Zapytaliśmy więc dyrektora Skubiedę, dlaczego nie może się uporać z tą, nie wymagającą przecież dodatkowych nakładów, sprawą. Okazało się, że odpowiednio polecenia zostały już wydane, lecz z ich respektowaniem wciąż jeszcze są kłopoty. Dyrektor stwierdził, że ostateczny termin załatwienia sprawy wyznaczył na sobotę, potem pracownicy nie respektujący zarządzenia karani będą dyscyplinarnie.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego zaprasza swoich członków i sympatyków na odczyt prof. Jerzego Wernera pt. „Ilustracja książki, technika i technologia“, który odbędzie się w poniedziałek 13 grudnia o godz. 17 w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach.

DYREKCJA Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu zawiadamia, że z powodu remontu z dniem 13 grudnia 1982 — do odwołania, zostaje zamknięty dla zwiedzających tut. Oddział w Zamku w Pieskowej Skale.

Porównajmy nasze zarobki Rewiry całkiem przeciętne...

Pod lupę bierzemy dziś prawników gastronomii WSS „Spolem“. A konkretnie kelnerów, których w 45 restauracjach i kawiarniach pracuje ok. 600 i osoby zatrudnione w kuchni, których jest ponad 600.

W przypadku tej pierwszej grupy, wynagrodzenie uzależnione jest od obrotów, od których kelnerzy dostają prowizję. Zwykle wynosi ona ok. 4-5 procent, a jej wysokość zależy od stopnia kwalifikacyjnego (młodszy kelner, kelner, starszy kelner), nie ma natomiast związku z kategorią lokalu. Oprócz prowizji kelner dostaje dodatek stażowy, rekompensatę i w przypadku gdy wypracowuje godziny nadliczbowe — zwiększone za nie wynagrodzenie.

Kilka przykładów: w „Ermitage“ u kelner, który wydał klientom posiłki za 151 tys. (w październiku) dostał prowizji 6100 zł, natomiast jego starszy kolega

zrobił „obrót“ 138 tys. a dostał 7,7 tys. bo ma wyższy procent prowizji. Inny ich kolega, młodszy stopniem, za 236 tysięcy obrotu dostał 9,5 tys. zł. Widać miał lepszy rewir, a pewnie też szybciej pracował.

W „Temidzie“ (II kat.) przy 157 tys. obrotu kelner zarobił 7,1 tys. a inny przy 177 tys. — 8700 zł. Dodajmy, że każdy z kelnerów o brawurze przynajmniej o połowę większymi kwotami, ale za obrót wódką się nie płaci. W najlepszych lokalach zdarza się sporadycznie, że kelnerzy „wyciągają“ do 16-17 tys. ale w przeciętnej restauracji zarobki wahają się od 7-11 tys. miesięcznie. Wyższe zarobki uzależnione są i od obrotów kelnera i m. in. od pracy w wolne soboty, która honorowana jest dość wysoko.

Personal kuchni to: szef, kuchmistrz, kucharz, pomoce kuchenne i zmywaczki. Zasady ich wynagradzania są odmienne —

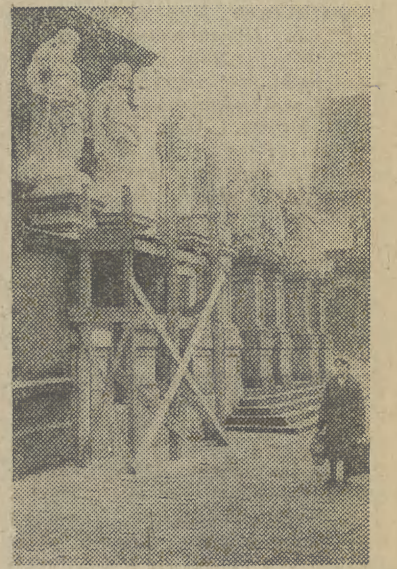
mają i prowizję i stawkę zasadniczą. Po zsumowaniu obu tych składników i dodatków stażowych okazuje się, że szef kuchni w „Temidzie“, „Europie“ czy „Wiśniowej“ (wszystko II kat.) zarabia 12-15 tys. zł. Zaś pozostały personel kuchni w tych lokalach (podobnie w Bałatonie, choć jest wyższej kategorii) zarabia w granicach 6-11 tys. Naturalnie 6-7 tys. zarabiają pomoce i zmywaczki, natomiast pensje kucharek i kuchmistrzów są wyższe.

Trudne warunki pracy w kuchni — od siebie dodajmy, także brak grzecznościowych napiwków — powodują, że gastronomia stale poszukuje pracowników do kuchni, natomiast z kelnerami nie ma kłopotów. Nie pomaga nawet to, że w lokalach gastronomicznych pracownikom należy się darmowe wyżywienie za 31 zł dziennie (koszt surowców). (ag)

Komunikat MPK

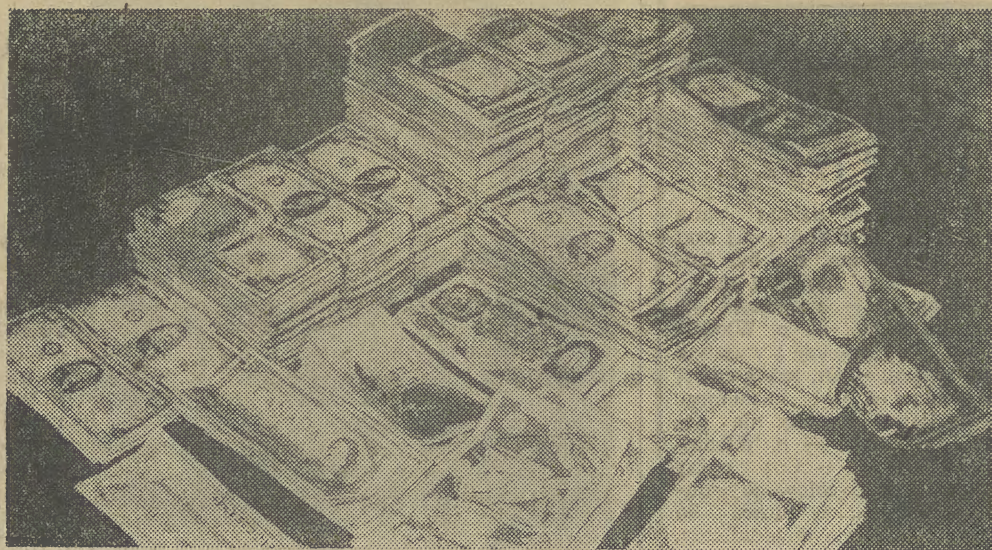
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie zawiadamia, że od soboty 11 XII 1982 r. zostaje przywrócona komunikacja tramwajowa do Wzgórza Krzesławickich linii nr „5“, „22“, „23“ i „28“. Linia nr „22“ wraca na swoją normalną końcówkę do Łagiewnik.

Równocześnie likwiduje się z tym dniem linie autobusowe nr „122 Bis“ i „W“ oraz linię tramwajową nr „26 Bis“.



Przed kościoł św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej powrócił kolejny, już ósmy apostoł... Fot. Jadwiga Rubiś

Finał „Dziwexu”



Oskarżeni przyznają się i... nie przyznają do winy

Sala nr 203 — jedna z większych w gmachu warszawskich sądów — jest niemal pusta. Ze stu miejsc dla publiczności zajętych jest kilka, w ławie prasowej tylko dwie osoby. Za to na ławie oskarżonych tłok.

Tu jesienią 1982 r. dobiega finału afery, która przed rokiem bulwersowała całe niemal społeczeństwo. „Dziwex” — czyli handel żywym towarem — konkretnie eksport młodych Polek, które paru obrotowych showmanów dziesiątkami wysyłało do włoskich nocnych klubów, gdzie pod pozorem angażu do zespołów tanecznych zmuszano je do nierządu.

Z punktu widzenia sali sądowej afery „Dziwexu” traci zeszłoroczny wymiar. Dziesięciu — a w tej chwili już nawet tylko dziewięciu — oskarżonych odpowiada z wolnej stopy. Po kolejnym dniu rozprawy idą do domów. Zamiast „rekinów międzynarodowej mafii przestępczej”, akt oskarżenia obejmuje dosłownie kilku drobnych kombinatorów.

Wyjaśnienia składa oskarżony nr 1, Janusz K., czterdziestoletni artysta baletu, który po nawiązaniu kontaktu z dwoma włoskimi prywatnymi agencjami artystycznymi, w ciągu trzech lat w porozumieniu ze swoją żoną i kilkoma jeszcze osobami, wyeksportował do Italii ok. 30 dziewcząt. Za dostarczenie „towaru” w pierwszej agencji („Mario Gaviraghi-Thea Maggiori”) otrzymał łącznie za „pracę” ok. 20 tys. dolarów.

Oskarżony przyznaje się do winy. Wyjaśnia szczegóły transakcji. Żadnych sensacyjnych historii nie ma do opowiedzenia. Dziewczyny na ogół bez większych protestów przyjmowały propozycje uprawiania nierządu. Szczegółów różniczek pomiędzy nimi a włoskim „pracodawcą” nie zna. Niejako „na boku” K. trudnił się handlem walutami. Jeden interes napędzał następny.

Lżejszy papier

Zakłady celulozowo-papiernicze w Potulidnowym Sachalinsku zaczęły produkować papieru gazetowego, którego ciężar właściwy jest o półtora grama mniejszy niż poprzednio. Dzięki temu w ciągu roku zaoszczędzi się co najmniej 7 tys. m³ drewna. Ogółem od początku roku zjednoczenie „Sachalinbumprom” wyprodukowało 1,6 mln m³ ponad plan. Zjednoczenie opracowuje metody zmniejszenia wagi innych gatunków papieru.

(BK — A.P.N.)

Nie było żadnych sekretnych porozumień, „linii przeczutek”, w ogóle żadnej tajemnicy. Dziewczyna wyjeżdżała legalnie. Agencja zawierała kontrakty albo prywatnie z poszczególnymi osobami, albo za pośrednictwem przedsiębiorstw estradowych w Polsce. Nikt nie sprawdzał umiejętności, ani przygotowania zawodowego angażowanych „tancerzek”. Kiedy paszporty załatwiali im np. Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe, to pobierały procent — normalną marżę — od Gaviragiego.

Drugim oskarżonym, który przyznaje się w sądzie do winy, jest Witold M., baletmistrz — właściciel prywatnej szkoły tańca, który po otrzymaniu propozycji od jednego z pracowników ZPR — Macieja D. — zorganizowania zespołów, werbował dziewczyny i wyjeżdżał z nimi jako capo di baletto — kierownik. Dopiero na miejscu zorientował się, na czym ma polegać praca jego podopiecznych, ale w obawie przed zemstą ze strony Włochów nie tylko nie zaniechał dotychczasowej działalności, ale po powrocie do Polski organizował nowe zespoły, za co otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie ok. 10 tys. dolarów.

Większość oskarżonych jednak do winy się nie przyznaje, a jeszcze inni — pomimo bezspornej winy organizowania takiego procederu — z powodów oczywistych nie mogą być postawieni w tym procesie w stan oskarżenia.

Ujawnienie afery „Dziwexu” zaczęło się od epizodu, jak z amerykańskiego filmu gangsterskiego. W lutym ub. roku do apartamentu stołecznego hotelu „Europejskiego”, zajmowanego przez dwóch obywateli, siłą wtargnęła milicja. Dokonano rewizji, zabezpieczono stertę materiałów, spisano personalia przypadkowych towarzyszy uciech dwóch panów wynajmujących apartament. Oni sami, obywatele włoscy: Carmelo Cassalia — właściciel agencji artystycznej „Olivero” i Claudio Masieri — zatrudniony w tej agencji jako impresario, zostali tymczasowo aresztowani. Oni to właśnie byli głównymi „kontrahtantami” paru polskich obrotowych naganaczy panienek „do baletu”. Zaczęły się przesłuchiwania. Prowadzący śledztwo officer Komendy Główniej MO zapewniał mnie wówczas, że Cassalia i Masieri to główny atut w rękach rozwiązujących szaradę pt. „Dziwex” służb. Jednakże już po kilku

miesiącach obaj podejrzani znaleźli się na wolności i bez przeszkód opuścili teren Polski. Zwolnieni zostali za kaucją, Cassalia — w wysokości 50 tys. dolarów, Masieri — 30 tys. Tym samym odpadł „węzeł międzynarodowy” całej afery.

Z zebranych w śledztwie zeznań od tych kilkunastu dziewcząt, którym udało się powrócić do kraju, wynika niebicie, iż obaj Włosi byli głównymi organizatorami schadzki swoich klientów z młodymi Polkami. Oni też, poprzez zatrudnianie w sieci night-clubów, hotelech, wynajmując w uruchomionym dwa miesiące temu sklepie firmowym „Telpodu” przy ul. Zwierzynieckiej, prowadzonym przez „Spółkę”.

W zestawach Młody Elektronik znajdują się m.in. tranzystory, rezystory stałe i zmienne, kondensatory, głośnik lub słuchawka, płyta montażowa, przewody, nity i stop lutowniczy. Zestawy wyposażone są w instrukcje, zawierające

Dziś przed warszawskim sądem siedmioro oskarżonych nie przyznaje się do winy. Dla nich sprawa była „czysta”. Nawet, jeśli wiedzieli o próbach nakłaniania młodych Polek do uprawiania prostytucji (np. Maria K. — oskarżona nr 2), to miało się to rzekomo odbywać „na zasadach dobrowolności”. W związku z tym otrzymane przez Marię K. z agencji Gaviragiego wynagrodzenie za „opiekę nad zespołem” w wysokości 9 tys. dolarów było — według oskarżonej — jak najbardziej uczciwym zarobkiem.

Podobnie tłumaczy się pozostali oskarżeni. Zajmowali się wyłącznie działalnością menedżerską. Zdaniem nielicznych obserwatorów, proces jest nieciekawym i niejako z góry można przewidzieć jego finał. Wyjaśnienia oskarżonych, którzy przyznali się do winy, potwierdza liczni świadkowie; przede wszystkim znajdujące się w Polsce były „pensjonariuszki” night-clubów, które już w śledztwie złożyły wyczerpujące zeznania. Na 115 powołanych w sprawie świadków, jest ich około czterdziestu.

Kontrola przeprowadzona w Zjednoczonych Przedsiębiorstwach Rozrywkowych przez Olgę Maryję Zarząd Dochodów Państwa i Kontrolę Finansową wykazała, że za pośrednictwem tego przedsiębiorstwa do agencji włoskich „Thea Maggiori” i „Olivero” wjechało na podstawie paszportów służbowych ogółem 112 osób, w tym 96 kobiet. W tej liczbie 35 nie legitymowało się udukułmentowanymi kwalifikacjami.

JANUSZ ATLAS
(Interpress)

Wesoły łgarz

Hm... Powiesz mi jako szpiega... nie jest to koniec godny Münchhausena! Kiedy pomyślałem o tym... dostrzegłem kulę skierowaną z forticy do naszego obozu, która przeleciała o kilka kroków ode mnie; skończyła na nią i powróciłem do swoich... zdrow i cały.”

Kiedy indziej baron w ferworze opowiadania świadczył o swym poście na Księżycu, to znowu chełpił się tym, że jednym wystrzałem z fuzji ubił sto kaczek. Albo opowiadał, jak to na koniu harcourał po biesiadnym stole i nie stracił nic, nawet kieliszka...

W roku 1784 „Opowiadania barona von Münchhausena o jego cudownych podróżach i wyprawach wojennych w Rosji” wydane zostały w języku angielskim. W Oxfordzie wydał je Rudolf Erich Raspe, Niemiec, dawny bibliotekarz miasta Kassel, którego losy zagnęły do

Anglii; najpewniej czesty w swoim czasie uczestnik słynnych posiedzeń w Münchhausena.

W dwa lata później dopiero, w roku 1786, w Niemczech ukazała się książka: „Zadziwiające podróże barona von Münchhausena po morzach i lądach, wojny, wesołe przygody, opowiadane zwykle przez niego przy butelce w kole przyjaźni”. Autorem książki, złożonej z 36. opowieści, był August Burger, profesor retoryki uniwersytetu w Getyndze, jednocześnie znany poeta i powieściopisarz.

We wszystkich tych publikacjach, jak twierdził znawca, bardzo mało było „ustnej twórczości” barona-gawędziarza, wiele za to niemieckiego folkloru stylizowanego na gawędy Münchhausena. Ile było w tym prawdy, ile plotki — trudno przesądzać. Wesoły łgarz nie wypowiadał się podobno na ten temat,

Elektronika z krakowskiego „Telpodu”

Ćwierkający gong, grający fortepian czy zestawy politechniczne

Nie ma odbiornika radiowego czy telewizyjnego, w którym nie znalazłoby się kilkadziesiąt elementów i podzespołów elektronicznych, wyprodukowanych w krakowskim „Telpodzie”. Firma jest potentatem krajowym w tym względzie, a mimo to — poza gronem profesjonalistów — przedsiębiorstwo szerszemu ogółowi nie jest znane. Powód? Nie wytwarza w większych ilościach wyrobów finalnych, opatrzonych nazwiskiem: „Telpod”, choć trzeba przyznać, że ponad 3 lata temu zapoczątkowano — niestety, na niezbyt dużą skalę — opracowywanie i produkowanie kilku wyrobów rynkowych. Stopniowo ich dział miał rosnąć. Co z tego planu dziś pozostało? — na to pytanie szukałem odpowiedzi w Centrum Naukowo-Produkcyjnym Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów „Unitra-Telpod” — bo tak brzmi pełna nazwa tego przedsiębiorstwa, dysponującego własnym zapleczem badawczym.

Najzwyklej znalazł się w sklepach elektroniczny gong — jako konkurencyjny wyrób dla dzwonek o nieprzyjemnym brzmieniu ze względu na swą intensywność. Ten z „Telpodu” przypomina łagodne ćwierkanie. Taki „ptaszek” znajduje się w sprzedaży od dwóch lat. Niebawem powinien się też pojawić gong tego typu przystosowany do zasilania sieciowego co ułatwi jego montaż.

Od z górą roku „Telpod” produkuje zestawy politechniczne, przeznaczone głównie dla starszej młodzieży i hobbystów, pragnących poznać podstawy elektroniki. Do tej pory opracowano — o wzrastającej skali trudności — pięć takich zestawów, z czego pierwsze cztery są już do nabycia w sklepach „Składnicy Harcerskiej”, a w Krakowie również w uruchomionym dwa miesiące temu sklepie firmowym „Telpodu” przy ul. Zwierzynieckiej, prowadzonym przez „Spółkę”.

W zestawach Młody Elektronik znajdują się m.in. tranzystory, rezystory stałe i zmienne, kondensatory, głośnik lub słuchawka, płyta montażowa, przewody, nity i stop lutowniczy. Zestawy wyposażone są w instrukcje, zawierające

podstawowe wiadomości o podzespołach elektronicznych oraz opisy, schematy układów możliwych do wykonania. Ktoś, kto pozna wszystkie zestawy, praktycznie zaznajomi się z technikami elektroniki, włącznie z układami scalonymi, tylko z wyjątkiem mikroprocesorów.

Zestawy cieszą się — co nawet zaskakuje producenta — dużą popularnością. Do „Telpodu” piszą młodzi konstruktorzy, domagając się kolejnych zestawów, prosząc o dodatkowe informacje lub przesłanie części, choć cena zestawów nie jest niska, od 200 do 1500 zł.

Oprócz Młodych Elektroników „Telpod” sprzedaje także zestawy rezystorowe oraz materiałowe (płytki, pręty, kawałki blachy, kawatki itp.). W końcowej fazie opracowania jest zestaw do samodzielnego montażu stereofonicznego wzmacniacza akustycznego o mocy 2x13 W. Natomiast w trakcie uruchamiania produkcji znajdują się: elektroniczny metronom, sygnalizatory — czasowy, dźwiękowy i świetlny oraz świetlówka turystyczna zasilana z baterii. Myśli się też w Zakładowym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym, o udostępnieniu miniaturowych wiertarek sto-

wych oraz aparatury kontrolno-pomiarowej, co znacznie ułatwiłoby montaż zestawów.

Jeśli chodzi o produkty elektroniczne profesjonalnej, to mocno zaawansowane są prace, zmierzające do unowocześnienia regulatorów napięcia, wprowadzenia zapłonów elektronicznych i innych elementów w krajowej motoryzacji.

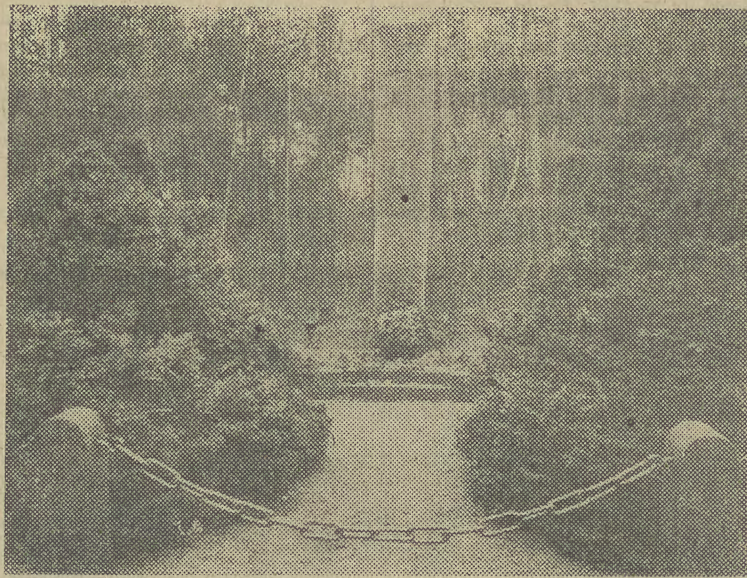
W 1983 roku Huta „Silesia” w Rybniku, wrocławski „Polar” i bydgoska BEFAMA — czołowi producenci lodówek — otrzymują z „Telpodu” elektroniczne termoregulatory, montowane np. w chłodziarkach do mleka.

Pytam też w „Telpodzie” o losy opracowań dotyczących elektronicznej zabawki dla dzieci. Dziedzina ta bowiem u nas jest bardzo zaniedbana. Tymczasem w świecie produkcji robią na tym wielki biznes. Pamiętam, że „Telpod” zamierzał wespół ze spółdzielczością rozkroć taką poszukiwaną produkcję. Niestety, z tych zamierzeń niewiele zostało, głównie z tego powodu, że wycofali się z tej bardziej ambitnej produkcji wytwórcy zabawek, wolący robić to, co jest łatwiejsze, a i tak znajduje zbyt. Dlatego np. pięknie śpiewający, elektroniczny „ptak w klatce”, z układem dźwięku z „Telpodu” nie zjawia się do dziś w sprzedaży. Zrezygnowała z niego krakowska Spółdzielnia „Polgal”, podobnie zresztą jak z innej zabawki dla dzieci: grającego, elektronicznego fortepianu. Jest jednak nadzieja, że „fortepian” wyprodukuje jedna ze spółdzielni łódzkich.

A swoją drogą szkoda, że elektroniczna zabawka przebiega w naszym kraju tak wolno. Może jest to dziełko, którą powinien się zająć serio właśnie krakowski „Telpod”?

JAN FRENKEL

40. rocznica śmierci prezydenta Stanisława Klimeckiego



FOT. JADWIGA RUBIŚ

DR STANISŁAW KLIMECKI w momencie wybuchu II wojny światowej piastował funkcję wiceprezydenta miasta Krakowa. W chwili, gdy komisaryczny prezydent Bolesław Czuchajowski ewakuował się wraz z dokumentami i pracownikami Zarządu Miejskiego, 3 września 1939 Rada Miasta wybrała na to stanowisko doktora praw Stanisława Klimeckiego.

6 września o świcie objeżdżając miasto służbowym samochodem na III moście prezydent napotkał patrol niemiecki. Wyskoczył z samochodu z białą chusteczką oświadczając, że miasto jest wol-

ne. Został zatrzymany jako zakładnik i w tym samym dniu zwolniony. Pełnił swe obowiązki do dnia 20 września. Tego dnia do budynku Magistratu przybył major wermachtu, który informując o zabiciu na Plantach Dietricha dwóch żołnierzy niemieckich, zaarrestował prezydenta. Był to tym samym ostatni dzień urzędowania polskiego prezydenta w okupacyjnym Krakowie. Aresztowanie trwało 10 dni. Ponownie prezydent aresztowany został 6 listopada i dołączony do grupy profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, podczas Sonderaktion Krakau, wraz z którymi znalazł się w obozie w Sachsenhausen. 8 lutego 1940 po trzech miesiącach więzienia został wraz z grupą najstarszych profesorów zwolniony.

W nocy z 28 na 29 listopada 1942 do domu rodziny Klimeckich przy ul. św. Anny wtargnęło gestapo. Prezydent Klimecki został kolejny raz aresztowany. Czyniono wszelkie próby uwolnienia. Po trzech miesiącach rodzina otrzymała zawiadomienie z policji niemieckiej, że Stanisław Klimecki zmarł 11 grudnia 1942 r.

Prezydent Klimecki został rozstrzelany 11 grudnia 1942 na tzw. Kozich Górach w Puszczy Niepołomickiej wraz z grupą kilkudziesięciu mieszkańców Krakowa. W miejscu tym stoi obelisk upamiętniający męczeńską śmierć Polaków, wśród których zginął ostatni wojenny prezydent naszego miasta.

Pamięć o dr Stanisławie Klimeckim trwa w galerii prezydentów Urzędu Miasta zawiś przed kilku laty jego portret. Imię jego nosi obecnie ulica na Zabłociu w Podgórzu. (J. r.)

KRYSTYNA JABŁOŃSKA

Czyżby zamek pierwszych Piastów?

Ze starych dokumentów i przekazów archiwalnych wynika — powiedziała dziennikarce PAP kierująca pracami wykopaliskowymi dr Gabriela Mikołajczyk — że taki zamek stał przed wiekami w Gnieźnie. Choć na ostateczne rozstrzygnięcie tej zagadki trzeba jeszcze poczekać, to już obecne wyniki prac wykopaliskowych zapowiadają się fascynująco. Natrafiliśmy na fragmenty budowli z kamiennym fundamentem i mur — najpierw zbudowany z cegły, a wyżej — z cegły i kamienia. Ma on ponad 1 metr grubość. W odstępach dotąd fragmentach dwóch pomieszczeń zachowała się w dobrym stanie posadzka złożona z równo ułożonych polnych kamieni. Podczas tych prac natrafiliśmy także na ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego z X i XI wieku, poza zasięgiem murów, na głębokości 1,5 m, natrafiliśmy tu na palenisko i ceramikę wczesnośredniowieczną, które dobrze datują znalezisko. W te warstwy wczesnośredniowieczne wkopano fundamenty / odkryte obecnie budowli zamku. Podczas tych prac znaleźliśmy również mone-ty z XVIII wieku, ale to już inna historia. Warto przy tej okazji dodać, że odslaniane obecnie fragmenty fundamentów budowli znajdują się poniżej fundamentów istniejących opodal kolegiat z XVIII w., a więc odkryte ruiny są niewątpliwie starsze.

(PAP)

Kłopoty z żywnością

A jednak się marnuje...

Żywności brakuje. Takie jest powszechne odczucie społeczne, przede wszystkim mieszkańców miast. Prognozy na przyszłość również nie są zbyt optymistyczne. Skup zbóż nie przekroczył połowy zaplanowanej wielkości. Ziemiaków jadalnych będzie wprawdzie dużo, ale ich jakość pozostawia wiele do życzenia, zatem trzeba się liczyć ze stratami w przechowywalności. Ziemiaków przemysłowych natomiast nie ma i prawdopodobnie nie będzie. W konsekwencji grozi to niedostatkami syropu ziemniaczanego — podstawowego produktu przemysłu cukrowniczego. Zapowiada się więc zmniejszenie dostaw cukrów o 30–40 proc. Braki maki kartoflanej odczuwają przede wszystkim piekarze, a dla nas oznacza to gorszą jakość i mały wybór pieczywa. Niekorzystnie kształtują się także prognozy przyszłorocznego skupu żywności.

Wszystkie te dane budzą zrozumiałe niepokój. Mogłoby on być mniejszy, gdybyśmy mieli przekonanie, że żywność traktujemy dziś, w dobie kryzysu istotnie jako „produkt strategiczny”, a jej niedostateczna ilość wynika jedynie z tzw. przyczyn obiektywnych.

Niestety tak nie jest. Okazuje się, że nasza gospodarka w jednakowym stopniu nie potrafi poradzić sobie z niedostatkami jak i z nadmiarem żywności. Przyczyną — to zarówno od lat niedoinwestowanie przemysłu spożywczego (niezwykle przecież zyskownego) jak i bezwład organizacyjny i gra partykularnych interesów.

Przykład pierwszy — ryby: W okresie wzmocnionych połowów na Bałtyku, w portach marnowały się setki kilogramów ryb. Przetworów przerzucały ich odbiór od rybaków z powodu braku opakowań blaszanych. Równocześnie w sklepach zalegało wiele przetworów owocowo-

warzywnych w puszkach, choć można było te produkty z powodzeniem sprzedawać w słoikach, w folii czy w postaci mrożonek i zresztą na tysiąc innych sposobów. Dla groszku jednak, marchewki i fasolki nadal brakuje. Konserw rybnych zaś w sklepach nie uświadczyliśmy. Ryby przerabiamy na mączkę. I nie ma tu żadnych przyczyn obiektywnych. Po prostu gestor opakowań „Opakomel” należy do Ministerstwa Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, a gospodarka rybna do innego resortu.

Przykład drugi — miód: Pszczelarze zaczynają już dziś narzekać, że spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie wstrzymują skup miodu. Przyczyna „blokady” jest brak słoików, a także opakowań zbiorczych. Pokażcie mi równocześnie miejsce, gdzie można sprzedać słoiki zalegające w piwnicach i spiżarniach. Daremny trud.

Przykład trzeci — jabłka: Tegoroczny urodzaj przeszedł najsmiel-sze oczekiwania. W połowie sezonu jednak okazuje się, że mimo wyeksportowania 50 tys. ton owoców, magazyny ogrodnicze pękają w szwach i jedyną drogą spożytkowania tegorocznych zbiorów jest przerób jabłek na wino owocowe tzw. „patykem pisane”. Producenti zresztą podejmują się tego niechętnie w obawie o zbyt w dobie regulacji. Ale czy rzeczywiście urodzaj tegorocznych jabłek trzeba zamienić w produkt ani smaczny, ani zdrowy i jeszcze na dodatek szkodliwy społecznie?

Przykład czwarty — jaja: Na przełomie wiosny i lata — zanim obniżono ceny, czekały one w sklepach na klientów. Całe tygodnie trzeba było czekać na decyzję równoważącą tym razem „popyt z podaży”. Dziś jednak trudno nawet o „jajko chłodnicze”.

Przykład piąty — mięso: Był w tym roku taki czas kiedy trzeba było wybierać — magazynować mięso czy truskawki. Wybrano oczywiście salomonowe. Wczasy były w tym roku bez kartek. Magazyny opustoszały. Dziś płacimy za to nakazem zakupu woliwiny z kością i nie ma pewności co z normami będzie dalej. Nie od dziś szwankuje przecież skup i nadal, jak twierdzą rolnicy, bydło i trzoda stoi zbyt długo przed punktami uboju.

Z marnowaniem żywności nie można się pogodzić. Nie stać na to nie tylko nas ale i kraje najzamożniejsze. System powiązań między rolnikami, przemysłem spożywczym i handlem jest zbyt sztywny. Zaplecze gospodarki żywnościowej zaś zbyt skromne, aby sprostać wymogom, jakie stawia sezonowość produkcji rolniczej, zwłaszcza w mleczarstwie, ogrodnictwie czy podażu trzody. W dyskusji nad planem trzyletnim gospodarka żywnością powinna znaleźć się w centrum uwagi. I nie w tym rzecz, czy przeznaczyć na nią 30 proc. czy mniej środków inwestycyjnych, ale w tym, żeby nakłady skierować tam gdzie brak zdolności wytwórczych czy magazynowych przynosi dziś straty. Sprzecznosc interesów udziałowców gospodarowania żywnością i ich mnogość to kolejny problem do rozstrzygnięcia.

Pojęcie „produkt strategiczny” nie może jedynie funkcjonować jako hasło.

NINA SCHWARZER
(INTERPRESS)

Gdzie to chrupiące pieczywo?



Podwyżka cen miała sprawić, że codziennie będziemy jedli świeży chleb i chrupiące bułeczki. Wszystko do wyboru, według upodobań smakowych. Niestety skończyło się na zapowiedziach. Ceny na pieczywo, owszem, wzrosły, ale nie poprawiła się jego jakość, ani wzbogaciła różnorodność. W dalszym ciągu wiele z nas ciężko się, że

szczególnie w piątek po południu uda się kupić jakiegokolwiek pieczywa, najczęściej jednak zwykły, normalny i czerstwy chleb. Jeszcze wczesnym rankiem udaje się w niektórych sklepach zaopatrzyć, np. w bułeczki, ale nie wszyscy robią zakupy przed wyjściem do pracy.

Czy jest sposób na rozwiązanie tego problemu? Swego czasu pewna poprawa miała stworzyć piekarnie osiedlowe. Być może pomogłyby w części rozwiązać problem. Niestety piekarni takich mamy jak na lekarstwo, a szczególnie rzadko spotyka się je w nowych osiedlach mieszkaniowych, w których z reguły nie ma nawet wystarczającej ilości sklepów.

No cóż — smaczne, chrupiące bułeczki ciągle pozostają w sferze marzeń. Być może, kiedyś się ich doczekamy, albo chociaż świeżego pieczywa w każdym sklepie.

(hś)

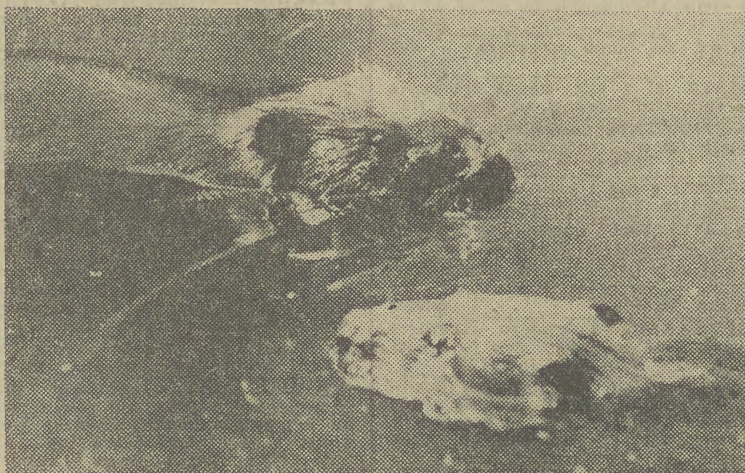
Fot. CAF

Sekret starego muru

Odkryto sposób układania kamiennego muru starego litewskiego zamku Trakai. Badania ścian basztowych potwierdziły dużą trwałość cegieł. Mogą one wytrzymać obciążenie ponad 400 kg na cm². Jak wykazała analiza rentgenowska, cegły te zawierają wapno i piasek wymieszane w ściśle określonej proporcji. Doświadczenia średniowiecznych budowniczych będą wykorzystane przy restaurowaniu pomników w ZSRR.

(BK — A.P.N.)

CZAS ZACIERA ŚLADY



Gdyby nie królewskie dekrety, trudno byłoby bobrom przetrwać do współczesności.

Fot. CAF

Gdy królowie troszczyli się o losy ojczystej przyrody

Ochrona naturalnego środowiska, o której tyle się dzisiaj mówi i pisze nie jest problemem nowym. Już na początku lat dwudziestych zaczął się odzyskiwać niepodległość powołano do życia Państwową Komisję Ochrony Przyrody, która następnie przekształciła się w Państwową Radę Ochrony Przyrody z główną siedzibą w Krakowie. Przewodniczył jej ówczesny profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Władysław Szafer. Jego autorytet i osobiste zaangażowanie sprawiły, że działalność ta zyskała gorące poparcie władz i całego społeczeństwa. Organizowano liczne odczyty, wystawy, naukowe sympozja — a co najważniejsze — powstały pierwsze projekty ustaw chroniące skarby przyrody i rodzimy krajobraz. Warto tu przytoczyć fragment publikacji z dodatku literacko-naukowego do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z 10 marca 1930 r., w którym czytamy:

„... Najważniejszym obecnie postulatem wszystkich czynników, które ochroną przyrody szerzej się zajmują jest wydanie odpowiedniej ustawy, która by prawnie zabezpieczyła przed zniszczeniem wiele prześlicznych, a nawet jedynych w świecie okazów. Drugą sprawą jest utworzenie parków narodowych”.

Tak więc idea ochrony przyrody stanowiła w odbudowywanym się dopiero państwie polskim szczególnie rangę i jedno z pierwszoplanowych zadań. Powoływano się przy tym na chlubne w tej dziedzinie tradycje. Czyżby zatem troska o ochronę ojczystej przyrody sięgała jeszcze głębiej w naszą historię? Dziś trudno w to uwierzyć, lecz świadczą o tym niezłomne zachowania w archiwach dokumenty.

Otóż jeszcze za panowania Zygmunta Starego (1506–1548) w ustanowionym przez niego Statucie Litewskim odnajdujemy taki oto wyjątek dotyczący ustawowej ochrony bobra.

„... Kiedy kto ma w swojej ziemi gony (bobrowe), ma prawo żądać, aby właściciel tego gruntu, ani sam, ani ludziami nie pozwolił podorać pole lub karczować sianozęć w odległości jednego rzucenia kijem.”

I chociaż nie wiemy dziś na jaką odległość tym kijem wówczas rzucano, należy wierzyć, że dobry dzięki temu zarządzeniu czuły się bezpieczne w swoich legowiskach. Podobnie miała się rzecz z turami,

które najdłużej w Europie przetrwały właśnie w Polsce, lecz na początku XVII w. niemal zupełnie wyginęły. Odrodziły się jednak na nowo dzięki „wyrokowi” króla Zygmunta III z 1597 r., który brzmiał następująco:

„... skazujemy, aby poddani nasi pomienionej tam, gdzie turowie bywają i pastwiska swoje, albo stanowiska mają, bydła swego nie naganiali, a traw na pożytek swój nie kosili, ani obracali, gdyż ta wieś nie tak dalece dla dobytka ich, jako dla turów i takiego zwierza czasu jest posadzona i wolnością obdarzona. Starosta Sochaczewski ma tego przestrzegać, jakoby puszcza nasza, gdzie tur przybywa przez poddanych przereczonych pustoszoną nie była, żeby turowie, zwierza nasz mieli swe dawne stanowiska”.

Królewskie tury nie przetrwały jednak do naszych czasów, lecz udało się to kozicom w Tatrach, które wzięła pod ochronę ustawa Sejmu Galicyjskiego wydana w 1869 r. Była widać skuteczniejsza od dzisiejszych ustaw o ochronie przyrody, gdyż — jak nie tak dawno doniosła prasa — w tym tatrzańskim rezerwanie wytopiono ostatnio w barbarzyński sposób (dla skór) wiele kozic i świstaków.

ADAM ŻARNOWSKI

Literatura współczesna coraz częściej rejestruje ułamki z życia człowieka, fragmenty myśli, poprzerywane ciagi zdarzeń, przedstawia — jednym słowem — rzeczywistość pokawałkowaną. Madna, werbalnie i faktycznie, stała się dezintegracją osobowości — postacie ukazywane bywają już nawet nie metodą kamery filmowej, ale wręcz fotograficznego obiektywu. Tendencja ta z literatury przenika w dół, do utworów pisarzy wstępujących dopiero po stopniach Parnasu, a także do tych książek, które wydają się bliższe przeciętnemu czytelnikowi i bardziej zrozumiałe. Chociaż z tym rozumieniem to rzecz względna. Bo weźmy np. opowiadania Himilbacha: niby łatwe w lekturze, niektóre nawet „do śmiechu”, a przecież można sobie doskonale wyobrazić czytelników do głębi zbulwersowanych tą prozą niemal „kna-jacką”. Ale czy istnienie ludzi z marginesu społecznego, o których często pisze Himilbach, literatura może całkowicie ignorować? To prawda, że w naszej literaturze traktowa-

no ich na ogół w sposób własnie marginesowy, a jeżeli już występowały nie epizodycznie, to w funkcji raczej symbolicznej, jak np. w świetnej prozie Marka Nowakowskiego. Himilbach, autor kilku tomów opowiadań, należy więc do

mojaniu ludzkiej psychiki. Pisarz wychodzi z podobnego założenia, co autorzy nowocześniejszej literatury, że w atmosferze rozwijającej się z roku na rok cywilizacji zanikają etyczne zasady, że wrażliwość moralna człowieka współczes-

trafi dostrzec w ludziach odruchy moralne, chociażby miały to być resztki, strzępy odruchów. Trzeba tylko czytać tę prozę bez uprzedzenia i z wyrozumiałością — nie dla autora, broń Boże, lecz dla świata, w jakim przyszło nam żyć. Oczywiście, wyrozumiałość nie może oznaczać tolerancji dla obłudy i bezwzględności. Tolerancja dla ludzkich słabości to nie tolerowanie zła, które te słabości wywołują. Takiej wyrozumiałości nie znajdziemy i u Himilbacha, pisarza bardzo łagodnego w osądzie moralnych ułomności.

W następnym felietonie prawem kontrastu proponuję refleksję na temat „miłości bez granic”, poddanej prawom surowej obyczajowości — na przykładzie słynnej historii Abelarda i Heloizy, którą przypomniał PIW książką Regine Pernoud „Heloiza i Abelard”, wydana w serii Biografii Sławnych Ludzi.

BOGDAN ROGATKO

Himilbach: „Łzy soltyśa”, „Czytelnik” 1982, str. 186 cena 70 zł.



Tolerancja

tych nielicznych u nas pisarzy, którzy świat ten bez żenady, w sposób naturalny i na wskroś autentyczny, odsłania przed czytelnikiem.

Ale problem prozy Himilbacha nie polega tylko na charakterze opisywanego przedmiotu. Rzecz również w sposobie widzenia współczesnego świata, w owym właśnie migawkowym, co uwalnia nie znaczący powierzchownym, u-

go staje się coraz bardziej rozciągliwa, aż do ostatecznego pęknięcia. Wbrew pozorom środowisko marginesu społecznego nie jest w prozie Himilbacha przedstawiane jako azyl, jako ratunek przed ostateczną zagładą moralności. Przeciwnie, podlega ono takim samym prawom cywilizacyjnym jak inne środowiska. Autor daleki jest od idealizmu. Ale jednocześnie uszedł po-

Piątek I

15.55 Program dnia
16.00 Kino waszych rodziców
16.30 Dla dzieci: Piątek z Pan-kracym
17.00 Dziennik
17.20 Znasz-li ten kraj?
18.15 Przyjemne z pożytecznym
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 System człowiek — Myślenie i wyobraźnia
19.30 Dziennik
20.00 Kronika niespokojnych mie-
słcy
20.55 Ekran wspomnień: „Tabor
wedruje do nieba” — dramat obcy-
prod. ZSRR
22.30 Proponujemy, zapraszamy
22.40 Dziennik

Piątek II

16.45 Język francuski
17.10 Program dnia
17.15 Życie w krajoznawie — pr.
red. roln.
17.45 Kobra sprzed lat — J. Cosmos
— „Pomarańcze”
18.50 Muzyka młodzieżowa
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Metronom — grzegł. wyda-
rzeń muz.
21.00 Studio sport
21.40—23.05 Wieczór filmowy
21.40 Świat na małym ekranie
22.10 Klasyki kina — „Na
ślizgawce”
22.40 „Drzewo morwowe” — no-
wela
23.00 Film na dobranoc

Sobota I

6.00 TTR — Uprawa roślin
6.30 TTR — Hodowla zwierząt
7.00 TTR — Uprawa roślin
7.30 TTR — Hodowla zwierząt
8.20 Tydzień na działce — pr.
red. roln.
8.50 Program dnia
9.00 Sobótka oraz film z serii
„Założa G” — „Starek i paw”
10.30 „Halo, przylatująca bab-
cia” — kom. prod. rum.
12.00 Wybrane z tygodnia
13.20 Tatrzańskie schroniska
13.00 Poradnik rolniczy
13.30 Ośrodki telewizyjne prezen-
tują
14.00 Siedem anten
15.00 Dziennik
15.15 „Twierdza Modlin” — wojs.
film dok.
15.45 Z Różą Wiatrów w herbie
16.30 Kino rodzinne: Harold
Lloyd — „Ach, te dziewczęta” —
film fab. prod. USA
17.50 Program publicystyczny
18.50 Dobranoc

PRACA

KTO zaopiekuje się u siebie w domu
chodzącą staruszką? Warunki dobre.
Oferty 36245 „Prasa” Kraków, ul.
Wiślna 2.
PANI zaopiekuje się dzieckiem. Tele-
fon grzecznościowy 55-54-40.
DOCHODZĄCA w godzinach przed-
południowych do dwóch osób —
przyjme zaraz. Zgłoszenia: Kraków,
Urzędnicza 21/1, w godz. 16-19.
MŁODEGO, posiadającego uregulo-
wany stosunek do służby wojskowej
— zatrudni na stałe zakład rzemieś-
lniczy — E. Łekiewicz, Kraków, Szew-
ska 25, Zgłoszenia w godz. 8-11.
POSZUKUJE pracy chałupniczej, wy-
magającej prostych czynności (drob-
ne szycie, galanteria itp.) Oferty —
36200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PRACOWNICE umiejące szycie na ma-
szynie oraz plastyczne do malowania
na materiale, zatrudni zaraz pracow-
nia abaturów — Macura, Kraków, ul.
Czarna 6, g-36193
OSOBĘ do sprzątania domu, mieszka-
nia i prasowania — zatrudni od
3 do 5 dni w tygodniu, na korzyst-
nych warunkach. Sabala, Kraków, ul.
Czarna 6, g-36194
ODLEWNIKA kokiłowego, ślusza
i pomocnika — zatrudni pracownia
odlewnicza — Zachara, Dobrego Pa-
sterza 97, g-36263
POMOC domowa na stałe zatrudni
na bardzo dobrych warunkach. War-
szawa — Sulejów, ul. Kombatanów
128, tel. 71-54-21, wew. 212, Szewczyk
DWOJE młodych, energicznych, po
studiach, poszukują pracy, najchętniej
w zakładach prywatnych. Oferty 35428
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATRYMONIALNE

PRZYSTOJNA, skromna, delikatna
panna, lat 27, wykształcenie średnie,
niezależna, z braku odpowiednich
znajomości, pozna kulturalnego, soli-
dnego, energicznego pana, chętnie po
studiach, do lat 32. Cel matrymonial-
ny. Aktualne zdjęcie mile widziane.
Oferty 35986 „Prasa” Kraków, Wiślna
na 2.
OKAZJAI! Wolna, jeszcze przed trzy-
dziestką, korpulentna, szatynka, po-
na pana do lat 38, mającego poczucie
humoru, zaradnego życiowo. Cel ma-
trymonialny. Oferty 36061 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

PLASZCZ damski skórzany, lodówkę,
pralkę nową — kupię. Oferty 35755
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.
CZASOPISEM zagraniczne „Freudn”,
„Petra” itp. oraz katalogi — kupię.
Tel. 11-04-17, g-34182
SKUP-sprzedaj części do samochodów
produkcyj zachodniej — prowadzi
sklep — Filimon, ul. Wielicka 27.
OPONY do Zastawy i inne części kupię.
Oferty 35994 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

STARE, ZNISZCZONE LALKI CELULOIDOWE

w całości lub fragmentach (same główki)

PILNIE KUPI Teatr GROTESKA

Zgłoszenia w godz. 9-14, w pracowni plastycznej Teatru przy
ul. Skarbowej 2, w dniach 14-15. XII. 1982.

19.00 Leksykon polskiej muz.
rozr.
19.30 Dziennik
20.00 Stan wyższej konieczności —
progr. dok.
22.00 „Daleka droga do domu” —
jap. film obcy.
22.30 Dziennik
22.50 Wiadomości sportowe
23.00 Telewizyjny musical —
pr. rozr. TV NRD

Sobota II

8.40 Dwójka dla drugiej zmiany
10.30 NURT — Filozofia
11.00 NURT — Język polski
11.30 NURT — Nauczyciel —
społeczeństwo — wychowanie
14.00—23.50 studio — 2
14.00 Studio-2 wita w sobotnie
popołudnie
14.10 Co, gdzie, kiedy?
14.25 Turystyka '83 — prognozy,
nadzieje (1) — konferencja
Studia-2
14.40 „Piosenki przypomną ci...”
(1)
14.50 „Koch, mój przyjaciel” —
„Kłuski” — polsko-franc. ser. dok.
15.20 Turystyka '83 — prognozy,
nadzieje (2)
15.35 Piosenki przypomną ci... (2)
15.50 Motospory w Studio-2
16.10 Turystyka '83 — prognozy,
nadzieje (3)
16.25 „Dla kogo gościć” — fel.
film.
16.45 Kabaret Ogi Lipińskiej —
„List”
17.25 Turystyka '83 — prognozy,
nadzieje (4)
17.40 „Kopernik” — „Ziemia” —
ser. prod. pols.
18.30 Bliżej natury — Jak się
wzmocnić
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik (wersja dla nie-
słyszących)
20.15 Sport w Studio-2 — Pucha-
ry Świata w narciarstwie alpej-
skim
21.00 Co, gdzie, kiedy?
21.40 Zaczarowany świat operet-
ki — przedst. B. Kaczyński
22.20 FilMOTEKA narodowa: Fil-
my J. Zarzyckiego — „Licze na
wasze grzechy”

Niedziela I

6.30 TTR — Uprawa roślin
7.00 TTR — Hodowla zwierząt
7.30 TTR — Wiedza nasza szansa
7.50 Nowoczesność w domu i za-
grodzie
8.15 Tydzień — mag. red. roln.
8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz odc. filmu
Disneya „Chłopiec z krainy Ba-
yon”
10.20 Po drugiej stronie ekranu

SPRZEDAŻ

MAGIEL elektryczny z lokalizacją —
sprzedam. Oferty 35842 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.
ODSPRZEDAŻ parkiet i mozaikę
parkietową. Tel. 44-76-63.
UBRANIE czarne, nowe, zagraniczne,
rozmiar średni — sprzedam. Tel.
11-31-16, g-35879
KOZUCH damski, płaszcz skórzany —
nowe, tanio sprzedam. Oferty 35707
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.
FIATA 127, rok 1981 — sprzedam.
Adres: Kraków, os. XX-lecia PRL
33/42, g-35720
ODSTĄPIĘ uprawnienia do zakupu
w „Baltonie”. Oferty 36060 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.
FUTRO karakulowe, nowe — 48/155,
sprzedam. Tel. 11-48-60.
KIOSK ogólnospożywczy, w dobrym
punkcie — sprzedam. Kraków, ul.
Ujejskiego 11/4, po godz. 19.
„RADOM”, kolumny 30 W, deck ka-
setowy Technics M8, radiomagnetofon
Grundig RM 221, telewizor tran-
zystorowy „Sport” — sprzedam. Tele-
fon 44-48-67, g-36229
NOWY segment sprzedam. Kraków-
Skotniki, ul. Zemanka 21, po godz. 16.
ZASTAWĘ srebrną na 6 osób, oryginal-
ny serwis chiński z laki na 6 osób —
sprzedam. Oferty 36023 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.
FIATA 126 p. 1977, stan idealny —
sprzedam. Tel. 11-78-49.
TELEWIZOR „Rubin” sprzedam. —
Kraków-Wola Duchacka, ul. Serbska
1/38, g-36199
SKOPE 105 S sprzedam. — Telefon
44-48-15, g-36176
KOZUCH afgański sprzedam. Skar-
bińskiego 14/8, tel. 37-32-36.
OBRACZKI, rozmiar 18, 20 mm, sprzedam.
Oferty 36123 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.
PUDEŁKI czarne, średnie, po cham-
pionie — sprzedam. Tel. 66-03-17.
FIATA 126 p. 600, 1979 — sprzedam.
Tel. 66-20-14, g-36145
SZAFK, komódka Ludwik Filip, dwa
kredensy dębowe pokojowe — sprzedam.
Oferty 36095 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.
NOWA Skoda 105 S zamienię na no-
wego Fiata 126 p lub sprzedam. Tel.
37-18-05, po godz. 18, g-36276
JULIA stereo sprzedam. Tel. 22-34-70.

tygodniowy program tv

(Od 10 do 16 grudnia 1982 r.)

10.35 Estrada folkloru — Zie-
lona Góra '82
11.05 „Hollywood — Człowiek z
megafonem” — film dok.
12.00 Z tygodnia na tydzień —
przegląd prasy
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
13.15 Raport z gminy — pr. red.
roln.
13.45 Teatr dla dzieci: „Przysio-
wia w baśniach”
14.15 Galerie świata: Ermitaż —
„Zbiory specjalne” film TV ZSRR
14.45 Losowanie Dużego Lotka
15.00 Dziennik i mag. Świat
15.45 Jutro poniedziałek
16.25 Spotkanie z pisarzem: Je-
rzy Putrament — „Polityka i pióro”
16.50 Sprawozdawczy mag. spor-
towy
17.20 Przeboje, przeboje
17.50 „Numer popisowy — kaska-
der” — film prod. CSRS
18.50 Proste pytania
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik
20.15 „Jan Serce” — „Kalina”
21.55 Telewizyjna lista przebojów
22.25 Sportowa niedziela

Niedziela II

10.05 Program dnia
10.10 Teatr tel.: R. Bratny —
„Piwko i zdesperowany”
11.25 „Jan Serce” — „Kalina”
(wersja dla niesłyszących)
13.00 Peryskop — pr. woj.
13.30 Program lokalny
14.00 „Być Japonią” — „Być Ja-
pończykiem” — „Dzień codzienny
Japończyka”
14.30—23.45 Studio-2
14.30 Studio-2 wita w niedzielę
14.35 Śpiewający gość Studia-2
14.50 Wielka gra
16.05 Śpiewający gość Studia-2
16.20 Bractwo Żelaznej Szaki
16.50 Śpiewający gość Studia-2
17.05 „Człowiek i przyroda” —
„Na ratunek niedźwiedziom” — ser.
prod. hiszp.
17.35 Czerwone światło dla rze-
miosła
17.45 Śpiewający gość Studia-2
18.00 Aut — post scriptum
18.20 Czerwone światło dla rze-
miosła? — odpowiedzi przedsta-
wicieli Ministerstwa Finansów
18.30 Stereo i w kolorze — Gita-
rzysta meksykański Enrique Velas-
co

19.30 Dziennik
20.15 Sport w Studio-2
21.15 Przekłeta wyspa — rep.
21.30 „Prosto z Polski” — rep.
21.40 Klub filmowy: „Cale dni na
drzewach” — film fab. prod. franc.

Poniedziałek I

13.30 TTR — Fizyka
14.00 TTR — Biologia
15.25 NURT — Cywilizacja i kul-
tura współcz.
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów:
Zwierzyńcie i nie tylko oraz „Dziki”
— serial przyrod.
17.00 Dziennik
17.20 „Samemu źle” (ost.) — „W
siódmym niebie”
18.10 Od melodii do melodii
18.25 Echa stadionów
18.50 Dobranoc
19.00 Diagnosta
19.30 Dziennik
20.45 Teatr TV: Maria Konop-
nicka — „Znana wasza”
21.55 Punkt krytyczny — pr.
publ. międzynarod.
22.05 Dziennik
22.25 Septet J. Ptaszyna Wróblew-
skiego

Poniedziałek II

17.30 Program lokalny
18.00 Reportaż
18.30 Telewizyjna lista przebojów
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 „Bliżej sąsiadów” — pr.
interwizyjny
21.40 FilMOTEKA narodowa: filmy
J. Zarzyckiego — „Pogoń za
Adamem”

Wtorek I

6.00 TTR — Fizyka
6.30 TTR — Biologia
8.10 Język polski, kl. 2 lic.
9.00 Język polski, kl. VI
9.30 Film dla drugiej zmiany:
„Ten, który przyszedł” — polski
dramat woj.
10.10 „Koch, mój przyjaciel” —
„Opowieść o Maksie”
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR — Matematyka
14.00 TTR — Fizyka
15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: Tyl-
ko dla orłów

16.30 Dla dzieci: Michałki
17.00 Dziennik
17.20 „Dwójka” prezentuje
17.45 Interstudio — republiki au-
tonomiczne
18.15 Spotkanie z pisarzem —
Koprowski
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 „Gdzie dziewczęta z tamtych
lat...?” — film dok.
19.30 Dziennik
20.30 „Ten, który przyszedł” —
polski dramat woj.
21.15 Program publicystyczny
21.55 Dziennik
22.15 Myśl i gest
22.45 Puchar Świata w narciar-
stwie alpejskim

Wtorek II

16.45 Język rosyjski
17.15 Program dnia
17.20 Mówić — nie mówić — do-
kumenty
18.20 Portret kompozytora —
Piotr Parkowski
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00—21.45 Telewizja Szczecin na
antenie „dwójki”
20.00 „Imiona ulic” — pr. publ.
20.30 Rozmowa z prof. Longinem
Pastusiakiem
20.45 Forum telewizyjne — Poli-
21.15 Zapis dokumentalny: „Miesz-
kanie w grzybkach”
21.45 „Jan Serce” — „Kalina”

Środa I

6.00 TTR — Matematyka
6.30 TTR — Fizyka
8.10 Fizyka, kl. VII
9.00 Muzyka, kl. 2
9.30 Dla drugiej zmiany
11.00 Praca — technika, kl. 3
12.30 Reforma po starcie
13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Matematyka
15.25 NURT — Matematyka
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Krag
— mag. harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków: Tik-
tak
17.00 Dziennik
17.20 Puchar świata w narciar-
stwie alpejskim — Zjazd kobiet
17.40 Losowanie Express Lotka i
Małego Lotka
17.55 Popołudniowy reportaż i fi-
lm dokumentalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Planeta Ziemia — Homo se-
piens
19.30 Dziennik
20.15 KIF: „Gra o jabłko” — film
fab. prod. CSRS

Środa II

6.00 TTR — Matematyka
6.30 TTR — Fizyka
8.10 Fizyka, kl. VII
9.00 Muzyka, kl. 2
9.30 Dla drugiej zmiany
11.00 Praca — technika, kl. 3
12.30 Reforma po starcie
13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Matematyka
15.25 NURT — Matematyka
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Krag
— mag. harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków: Tik-
tak
17.00 Dziennik
17.20 Puchar świata w narciar-
stwie alpejskim — Zjazd kobiet
17.40 Losowanie Express Lotka i
Małego Lotka
17.55 Popołudniowy reportaż i fi-
lm dokumentalny
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Planeta Ziemia — Homo se-
piens
19.30 Dziennik
20.15 KIF: „Gra o jabłko” — film
fab. prod. CSRS

22.05 Program publicystyczny
22.35 Dziennik

Środa II
16.40 Język francuski
17.10 Program dnia
17.15 W obiektywie historii: —
„Powrót Maksyma”
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00—22.00 Telewizja Łódź na an-
tenie „dwójki”
20.05 Gość wieczoru
20.20 Dobra na ekran: W kręgu
animacji
20.55 „Który nazywał się większa
sława” — film dok.
21.15 „Jazzu... jazzu...” — film
muz.
21.30 „Twórcy współczesnej sztuki”
— fel. film.
21.50 „Do słów Juliana Tuwima”
— pr. muz.
22.00 Reforma po starcie

Czwartek I
6.00 TTR — Język polski
6.30 TTR — Matematyka
8.10 Zoologia, kl. VII
9.00 Historia, kl. VI
9.30 Dla drugiej zmiany
11.00 Praca — technika kl. IV
13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Biologia
15.40 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów:
15.45 Kwadrans z Artelem
Czwartek TDC oraz film „Sprawa
Jimmiego”
17.00 Dziennik
17.20 Puchar świata w narciar-
stwie alpejskim — Słalom kobiet
17.45 Telewizyjny informator wy-
dawniczy
17.55 Po drugiej stronie mowy
traw — Poezja Adama Ważyka
18.15 Magazyn lotniczy
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda
19.30 Dziennik
20.15 „Prom do Szwecji” pols.
film krym.
21.55 Pegaz
22.40 Dziennik

Czwartek II
16.40 Język rosyjski
17.10 Program dnia
17.40 Kino „dwójki”: „Angela
idzie swoją drogą” — rum. film
obcy.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 „Zawsze teatr” — „Złoty
wiek”
21.00 Puchar Interwizji w hokeju
CSRS — Szwecja
21.50 To się nadaje do telewizji
22.40 Kwadrans z Artelem

USŁUGI

USŁUGI tapieckie, meblowo-samo-
chodowe oferuje Matulka, Wieliczka,
ul. Czarnocłowska 7 (koło cmenta-
rza), g-35998
CYKLINOWANIE, lakierowanie par-
kietów — Kiebaszowski, tel. 37-05-16.
KARNISZE, szafki, kołki, komplety
łazienkowe we włosach — montuje Li-
manowski, tel. 33-23-47.
PRZEDSIĘWZIĘCIA sprzątanie miesz-
kań, mycie okien, na zamówienie
osób prywatnych oraz wszelkie pra-
ce porządkowe dla przedsiębiorstw
i instytucji — w wykonaniu solidnie,
załad usługowy — Bogdan Lalik, tele-
fon 11-61-01, g-36237
MYCIE okien, sprzątanie, również po
remontach — poleca Mirochna, tel.
22-80-08, po 17-tej, g-36117
EKSPRESOWE usługi kserograficzne,
do wielkości formatu A-4, dla osób
prywatnych i przedsiębiorstw — po-
leca nowy zakład Jerzego Strylskiego
w Krakowie przy ul. Karmelic-
kiej 17, g-36127

CYKLINOWANIE, lakierowanie par-
kietów — Gumiński, tel. 33-51-05.
UKŁADANIE, cyklinowanie parkie-
tów — Nawara, tel. 48-20-33, w godz.
16-19, g-36266

CYKLINOWANIE, lakierowanie par-
kietów — Zydron, tel. 33-01-93.

RÓŻNE

SUKNIE ślubne — białe, kolorowe
(zagraniczne) wypożycza Koldano-
wa, Kraków, Topolowa 52.
ODSTĄPIĘ uprawnienia do zakupu
w „Baltonie”. Oferty 35562 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.
POSZUKUJE garażu od zaraz w dziel-
nicy Nowa Huta. Telefon grzecz-
nościowy 44-45-63, w godz. 19-21.

OPAKOWANIA — woreczki foliowe,
inne pojemniki, ewentualnie z nadru-
kiem, mebla —
zremiennieży Marty Tomczyk, Nowa
Huta, os. Dąbrowszczaków 17/84, co-
dzienne w godz. 9-11.

Komunikat PKS o wymianie zaświadczeń
do biletów miesięcznych pracowników
i szkolnych

Oddział Osobowy PKS w Krakowie uprzejmie informuje po-
siadaczy biletów miesięcznych PKS że w dniach od 13 do 21
grudnia 1982 r. dokonywana będzie wymiana (aktualizacja)
zaświadczeń do biletów miesięcznych, pracowników i szkol-
nych.

Następujące punkty wymiany zaświadczeń czynne będą w
godz. 7-17:

1. Dworzec Główny — kasa nr 1
2. Dworzec przy ul. Bosackiej — kasa PKS w poczekalni PKP
3. Dworzec Dębni — pomieszczenie dyżurnego ruchu
4. Dworzec Bronowice — pomieszczenie dyżurnego ruchu
5. Dworzec Krzeszowice — pomieszczenie dyżurnego ruchu
6. Dworzec Wieliczka — pomieszczenie dyżurnego ruchu
7. Dworzec Proszowice — kasa biletowa

Uwaga: Wymiana zaświadczeń w tych punktach dotyczy
tylko posiadaczy biletów miesięcznych wydanych przez Oddział
Osobowy PKS w Krakowie.

LOKALE

M-2, Nowa Huta, telefon — zamienię
na większe. — Oferty 36143 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.
DOKTORANT UJ, obywatel RFN, po-
szukuje samodzielnego mieszkania, od
stycznia do sierpnia. Oferty 35758 —
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE własnościowe M-3, „Lo-
cum”, Krowodrza — sprzedam. Of-
erty 35941 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZA „ENIE” ogrodzoną działkę — 650
m², z rozpoczętą budową (woda,
prąd) — na mieszkanie własnościowe.
Oferty 35556 „Prasa” Kraków, Wiślna
na 2.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, super-
komfortowe, śródmieście — na rów-
norzędne lub podobne od I piętra.
Oferty 35532 „Prasa” Kraków, Wiślna
na 2.

Gdzie kiedy

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
10	11	12
GRUDNIA	GRUDNIA	GRUDNIA
Julia Daniela	Damagaj Waldemara	Adelajda Aleksandra

TEATRY

Piątek
Słowackiego 18.45 Świątoszek (przedst. zamkn., abonamenty nie ważne). Miniatura (pl. św. Duchy 2) 17. Hio. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej (Katedra na Wawelu) 17. Mord w katedrze (abonamenty nie ważne). Sala im. H. Modrzejewskiej 19. Pochwała głupoty. Kamerálny 19.15 Zwierzenia clowna (spektakl dla dorosłych). Bagatela 18. Król Maciuś I. Ludowy 18. Igraszki z diabłem. Scena „Nurt” 18. Wdowy. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Baron cygański. Groteska 17. Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Bestii. STU (al. Krasńskiego 16) 19. Grand Hotel.

Sobota
Słowackiego 19.15 Trans-Atlantyk. Miniatura 19.30 Clowni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 18. Dziady. Kamerálny 19.15 Emigranci. Bagatela 11. 14. Król Maciuś I. Ludowy 18. Igraszki z diabłem. Scena „Nurt” 18. Wdowy. Muzyczny 19.15 Baron cygański. Groteska 10. Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Bestii. 12.15. 17. Królowa i echo. Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 18. Wojna z babami. STU 19. Grand Hotel.

Niedziela
Słowackiego 12. Traviata. 19.15 Trans-Atlantyk. Miniatura 19.30 Clowni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 18. Dziady. Kamerálny 19.15 Emigranci. Bagatela 11. 18. Król Maciuś I. Ludowy 18. Igraszki z diabłem. Scena „Nurt” 17. Wdowy. Groteska 11. Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Bestii. 17. Królowa i echo. Kolejarza 15. 18. Wojna z babami. STU 19. Grand Hotel.

KINA

Piątek
Kijów — niecz. Uciecha 16, 18, 20. Przeprowadzka (pol. 1. 18). Warszawa 16. Narodziny gwiazdy (USA 1. 15 — pożegnanie z filmem). Agonia (radz. 1. 18). Wolność 15.45. Dolina Issy (pol. 1. 18). 18. 20.15. Spokojne lata (pol. 1. 18). Wanda 16, 18. Kobra (jap. 1. 18 — pożegnanie z filmem). 20. Konopielka (pol. 1. 15). M. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20. Filmy prod. ang. z cyklu: Melodramat na ekranie. Wrzós (ul. Zamajskiego 50) 16. Pies w szufladzie (bulg. b.o.). 18, 20. Koronczarka (szwajc. 1. 15 — pożegnanie z filmem). Swit (os. Teatrne 10) 15.45, 19. Tess (fr. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19. Szczególny dzień (wł. 1. 18 — pożegnanie z filmem). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18. Człowiek klanu (USA 1. 18 — pożegnanie z filmem). 20.15. Szantaz (ang. 1. 18 — pożegnanie z filmem). Mała sala — niecz. Kultura (Rynek Gł. 27) 14. Smarkula (pol. 1. 15), 16, 20. Bestia (pol. 1. 18), 18. Zapis zbrodni (pol. 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15. Nie ma powrotu Johny (pol. 1. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 16.30. W pustyni i w puszczy (pol. b.o.). 20. Imperium namiętności (jap. 1. 18). Rotunda (ul. Oleandry 1) Koncert muzyki country (kino nieczynne). Pasaż (Pasaż Bielański) 15, 17, 19. Lawina (USA 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 14.30. Porwany przez Indian (NRD b.o.). 16, 18.30. Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19. Hair (USA 1. 15). Slinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20. Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.).

Sobota
Kijów — niecz. Uciecha 13. W drodze na Kasjopeję (radz. b.o.). 16, 18, 20. Przeprowadzka. Warszawa 16. Narodziny gwiazdy. 19. Agonia. Wolność 10, 12.15. Dolina Issy. 18, 20.15. Spokojne lata. Wanda 10, 12. Dziewczyna i chłopak (pol. b.o.). 16, 18. Kobra, 20. Konopielka. M. Gwardia — Iluzjon 16, 20. Filmy prod. ang. z cyklu: Melodramat na ekranie. 18. Mistrzowie kina — I. Bergman. Wrzós 16. Pies w szufladzie. 18, 20. Koronczarka. Swit 15.45, 19. Tess. Mała sala 15, 17, 19. Szczególny dzień. Światowid 15.45, 18. Człowiek klanu. 20.15. Szantaz. Mała sala 15, 17, 19. Morderca samotnych kobiet (NRD 1. 18). Kultura 10.30, 14. Nie ma powrotu Johny (pol. 1. 15), 12,

16, 20. Bestia (pol. 1. 18), 18. Smarkula. Wiedza 13.30. Nie ma powrotu Johny. 15, 19. Zmory. 17. Anatomia miłości. Dom Żołnierza — niecz. Związkowiec 11, 13, 15, 17. Kabaret dziecięcy Psikus pt. Świąteczne figle mgle. 19. Gangsterzy szos (kanad. 1. 15). Rotunda 11. Hair (USA 1. 15), 13. Powrót do domu (USA 1. 18), 16. Disco juniors and cinema (1. 15), 20. Disco and cinema (1. 18). Pasaż 12. Bajki, 13. Weronika w krainie czarów (rum. b.o.). 10, 15, 17, 19. Imperium namiętności (jap. 1. 18). Podwawelskie (ul. Komandosów) 15.45, 17.45. Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Ugorek 14.30. Porwany przez Indian. 16, 18.30. Czas Apokalipsy. Wisła 15, 17, 19. Hair. Slinks 16, 18, 20. Zandarm w Nowym Jorku.

Niedziela
Kijów — niecz. Uciecha 13. W drodze na Kasjopeję. 16, 18, 20. Przeprowadzka. Warszawa 12. Świat się śmieje (radz. b.o.). 16. Narodziny gwiazdy. 19. Agonia. Wolność 10, 12.15. Amnestia. 15.45. Dolina Issy. 18, 20.15. Spokojne lata. Wanda 10, 12.15. Alicja w krainie czarów (USA b.o.). 16, 18. Kobra, 20. Konopielka. M. Gwardia 16, 18, 20. Hitler z naszej ulicy (jap. 1. 15 — pożegnanie z filmem). Wrzós 12. Bajki, 13. Przygody Robinsona Kruzoa (radz. b.o.). 16. Pies w szufladzie. 18, 20. Koronczarka. Swit 14. Baśń o jasnym sokole (radz. b.o.). 15.45, 19. Tess. Mała sala 15, 17, 19. Szczególny dzień. Światowid 14. Szare kaczki (radz. b.o.). 15.45, 18. Człowiek klanu. 20.15. Szantaz. Mała sala 15, 19. Bracia Karamazow (radz. 1. 15). Kultura 10.30, 16, 18. Nie ma powrotu Johny. 12. Zapis zbrodni. 14, 20. Bestia. Wiedza 12.45. Bajki. 13.30. Nie ma powrotu Johny. 15, 15, 19. Zmory. 17, 15. Anatomia miłości. Dom Żołnierza 9. Sami swoi (pol. b.o.). 11.30. Pan Wołodyjowski (pol. b.o.). 15.45. Zemsta różowej pantery (ang. 1. 12). 18. Dziewczyna z reklamy (wł. 1. 18). Związkowiec 11, 13, 15, 17. Kabaret dziecięcy Psikus pt. Świąteczne figle mgle. 19. Gangsterzy szos. Rotunda 16.15. KSF: Dankierka (fr. 1. 15), 18.15. Tydzień wakacji (fr. 1. 15), 20.15. DKF: Tess (fr. 1. 15). Pasaż 10, 11, 12, 13, 14. Bajki. 15, 17, 19. Imperium namiętności. Podwawelskie 11, 12. Bajki. 15, 17, 19. Ucieczka na Atenę. Ugorek 12, 13. Bajki. 14. Porwany przez Indian. 16, 18.30. Czas Apokalipsy. Wisła 11, 12. Bajki. 15, 17, 19. Hair. Slinks 11, 12, 13. Bajki. 16, 18, 20. Zandarm w Nowym Jorku.

WYSTAWY MUZEA

Piątek — Sobota
Niedziela
Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). Wawel zaginiony (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.). Muzeum Katedralne (piąt. sob. niedz. 10—16). Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści pol. ruchu robot. (piąt. 9—18, sob. 10—17, niedz. 10—15 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (piąt. sob. niedz. 9—15). w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.). w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.). Muzeum Historyczne, Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (piąt. sob. niedz. 9—15). Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (piąt. sob. niedz. 9—15). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.). Muzeum Historyczne, Krzysztofora. Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—15). Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (piąt. sob. niedz. 9—16). Muzeum Teatrne, ul. Szpitalna 21: (niecz.). Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). Muzeum Narodowe — Oddział, Sukeniczne: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (piąt. sob. niedz. 10—16). Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.). Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (piąt. niecz. sob. niedz. 10—16). Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.). Nowy

Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (piąt. sob. niedz. 10—16). Archeologiczne, Poselska 3 (piąt. 10—14, sob. niedz. 11—14). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współc. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10—13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (niecz.). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Sztuka dla przeżycia (RPN) (piąt. sob. niedz. 11—18). Przymat, Łobzowska 3: (niecz.). ZPAF, ul. św. Anny 3: Kiermasz fot. współcz. (piąt. sob. 11—18, niedz. niecz.). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. St. Gibin-skiego i G. Nowak (piąt. sob. niedz. 10—17). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, al. Kruczkowskiego 15: (niecz.). al. Róż 3: Mal. M. Lewan-dowskiego (piąt. sob. niedz. 10—17). KMPiK, Mały Rynek 4: Czytelnia: 100-lecie pols. ruchu robot. (piąt. 10—20, sob. 11—19, niedz. 11—15). Rydlówka, Tejmajera 28: (piątek, sobota 11—15, niedziela niecz.). Międzynarodowy Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '82, Akt i portret (piąt. sob. niedz. 9—19). Kopalinia Soli (piąt. sob. niedz. 8—15). Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka: Wieliczka w starej fotografii (piąt. sob. niedz. 8—15). Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. T. Kota (piąt. sob. niedz. 14—15). KMPiK, pl. Centralny: Galeria: 60 lat ZSRR (piąt. 10—20, sob. niedz. niecz.). Czytelnia: Dreżno — miasto sztuki (piąt. 10—20, sob. niedz. niecz.). Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 10—18, sob. niedz. niecz.). Kramy Domini-kańskie, Stolarska 8/10 (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.). Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860—1939 (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Piątek — Sobota
Niedziela
Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulista, (cała doba), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotni-sko Balice 11-90-29, Niepołomice/138, Sieduchowice tel. Iwanowice 60.

DYŻURY SZPITALI:
Piątek
Chir. Trynitarska 11. Chir. dziec. list. N. Huta, os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika 23a. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota
Chir. Kopernika 21, przypadki urazowe. Laryng. Prądnicka 33. Chir. dziec. Prokocim, Urolog, Grzegorzka 18. Okulista, Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela
Chir. Trynitarska 11. Chir. dziec. Prokocim, Urolog, Prądnicka 37. Laryng. Kopernika 23a. Okulista, Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dziurne przychodnie i Ośrodki Zdrowia czynne tylko w sobotę (8—14), wizyty domowe — zgłoszenia (8—12).

Srodmieście — al. Pokoju 4, tel. 11-83-96 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14). Skawińska 8, tel. 66-34-52, Długa 38, tel. 22-86-77, Promienistych, tel. 11-87-10.
Nowa Huta — os. Jagiellońska 1, tel. 48-56-26 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14). Na Skarpie, tel. 44-19-30, os. Złoty Wiek, tel. 48-20-70, os. Wzg. Krzesławskie, tel. 44-57-77, zgłoszenia wizyt dom. tel. 44-17-70.

Krowodrza — Wójciowska 3, tel. 33-21-97 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14). Rusznikarska 17, tel. 33-45-33, os. Widok, tel. 37-07-40, al. Krasieńskiego 28, tel. 22-52-66.
Podgórze — Gen. Kutrzeby, tel. 66-55-11 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14), ul. Teligi 8, tel. 55-40-55, Szwedzka 27, tel. 66-38-72, gabinet zabieg. tel. 66-85-22, Niemcewicz 7, tel. 66-12-08.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15, sob. niedz. niecz.). Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice ul. 1 Maja 51 (8—20). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-09-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci. (15.30—23, niedz. 7.30—22.30) oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-55-78, 22-25-66. Krak. Tow. Świadomości Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekar-ska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18, sob. niedz. niecz.). Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22). Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14—19, sob. niedz. niecz.). Telefon dla Rodziców 22-02-10 (14—18, sob. niedz. niecz.). Ośrodek Inf. dla In-

walidów, ul. 1 Maja 3, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16—18). Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22, sob. niedz. 10—18). Pogot. Techn. „Polmozbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6—22, sob. niedz. 10—18).

APTEKI

Piątek — Sobota
Niedziela

Rynek Gł. 42, Długa 88, Pstrow-skiego 94, Koziołek, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta — Centrum C, os. Teatrne, os. Kalinowe.

Dodatkowo apteki czynne w so-botę od 8—21: Floriańska 15, Waryńskiego 24, al. 29 Listopada 17, Kopernickiego 3, Bronowicka 38, al. Pokoju 33, Opolska 37, Dzierżyńskiego 36B, Mogilska 16, Dietla 76, Zwierzyniecka 7, al. Pokoju 7, Długa 66, Bosaków 11, Bronowicka 73, N. Huta os. 1000-lecia: od 8—19: Kryniczna.

różne

Zoo (Lasak Wolski) 9—18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—17.

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Spód znaku Polihymni. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Górnictwo, gosp. ludz. 18.30 ABC piosenki. 18.50 Babie lato — fragm. pow. H. Auderskiej. 19.25 Radio Kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert życzeń. 20.33 Kom. Tot. Sport. 20.35 M. Jezowska w duecie. 20.45 Kron. sport. 21.10 Muzyka K. Szymanowskiego — Fantazja C-dur op. 14. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Jesiennym wieczorem. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranoc.

Piątek III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45, 15.05 Wszystko o sporcie. 15.30 Z mojej piłyteki. 16.30 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Politi. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Codz. pow. w wyd. dźwięk.: W. Szyzskow — Rze-ka pospna. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 I. B. Singer — Dwór. 20. Internado. 20.40 J. Adamskiego roz-ważania: o krytyce inteligencji. 21. W kręgu ballady. 21.30 B. Cellinie-go żywot własny. 21.45 Godzina jaz-zu. 23. Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Poezja D. Maksimovic.

Piątek IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.40, 15.05 Prezentacja powieści J. Michenera — Colorado. 15.30 Popo-ludnie melomana (stereo). 17.05—18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Czy znasz te książki — zag. lit. 19.05 Kłasyka muz. rozr. (stereo). 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 20.30 Portret mojej babki — opow. K. Filipowicza. 20.50 Dc. wieczoru w Filharmonii (stereo). 21.40 Klub stereo (stereo). 22.50 Opanowanie — słuch. A. Walatka. 23.40 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przegl. pra-sy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00—11.55 Cztery pory roku — Jesień. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.10 Ra-dio Kierowców. 13.20 Muzyka lu-dowa. 13.40 Twórcy jazzu i piosen-ki. 13.55 Studio Relaks. 14.05 Pios. trochę zapomniane. 14.30 Przeboje '82. 14.50 Wiersze L. Staffa. 15.00 Rad. Teatr dla Młodz.: Dzień, noc i pora nieczyja. 16.05 Muz. i aktual-ności. 16.40 Pols. pieśni i melodie. 17.10 Panorama świata. 17.20 Ka-merton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC pios. 18.50 Babie lato — frag. pow. H. Auderskiej. 19.25 Radio Kierow-ców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Rep. B. Markowskiej. 20.30 Przy muz. o sporcie. 20.58 Kom. Tot. Sport. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.30 Rad. Tygodnik Kult. 23.10 Tydzień w świecie. 23.30 Siedem dni w mono i w stereo.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.45, 5.30 Poranne Sygnały. 7.45 Aktu-aności. 9.00 Ludzie, epoki, obyczaje. 9.35 Ludzie, epoki, obyczaje d.c. 11.35 Komentarz międzynarod. 11.40 Improwizacje na cytrze. 12.05 Od A do Z pols. pios. 12.30 Twórcy piękego słowa. 13.00 Muz. wizy-towski wygodnia. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Album operowy. 14.30 Opowiadania Wł. Dumarowskiego. 14.50 Nagra-nia nowe i najnowsze. 15.35 Spód włoskiego nieba. 15.50 W środku

tarczy — 10 minut o sporcie. 16.00 Między nami — mag. 16.20 Kulisy odkryć nauk. 16.45 W świecie hu-manistyki. 17.00 Nasz dom i my. 17.40 Rad. przegl. publ. 18.55 Odpowiedi na listy. 19.00 Matysiakowie. 19.35 Supelek — mag. 20.00 Kompoz-zytor tyg. 20.30 Spiewane strofy. 20.45 Jez. franc. 21.00 Wiecz. antena lit.-muz. 21.05 Nagr. wieczoru. 21.15 Grzech Chaima — fr. pow. T. Parnic-kiego. 21.40 Wokaliści jazzowi. 22.00 Portret słowem malowany. 22.30 Moje muz. fascynacje. 23.00 Poezja na dobranoc. 23.05 Muz. galeria dwójki. 23.50 Sentencje wieczoru.

Sobota III

Wiadomości: 8, 9, 15, 16, 17, 18, 22.45.

8.15 Politi. dla wszystkich. 9.05 Zaczynamy we dwoje. 9.50 I. B. Singer — Dwór. 10. Melodia przypo-mni ci film. 10.30 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: W. Szyzskow — Rze-ka pospna. 11. Kolekcja tematów W. Karolaka. 11.30 Nie czytaliście to postuchajcie. 11.45 W tonacji Trójki. 13. Zabić drozda — odc. pow. H. Lee. 13.10 Wariacje na temat... 14. Muz. Manuela Ponce w setną roczn. urodzin. 15.05 Wszys-tkie drogi prowadzą do Nashville. 16. Zapraszamy do Trójki. 17.30 Politi. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Bo u nas nie znają higie-ny. 19.30 Mała wiecz. suita. 19.50 I. B. Singer — Dwór. 20. Lista prze-bojów Pr. III. 22. Teatrzyk Zielone Oko: Drobna przysługa. 22.20 Gra Ork. S. Lawrence'a. 23. Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Poezje D. Maksimovic.

Sobota IV

Wiadomości: 6, 9, 12, 15, 17, 19, 22.30.

6.05 Z malowanej skrzyni (stereo). 6.30—8.00 Kraków na antenie: 6.30 Nasz dzień. 7.30 Koncert poranny (stereo). 8.00 Poranna serenada (ste-reo). 9.05 Przedpołudnie z Młodą Polską. 10.30 Z muz. nagr. bratnich radiofonii (stereo). 11.00 Bibliofil a-mator — czyli M. Ossoliński. 11.30 Z malowanej skrzyni (stereo). 12.05 Co jest grane? (stereo). 13.00—14.00 Kraków na antenie: 13.00 Ziele na kraterze — odc. pow. M. Wankowicza. 13.10 Studio nastrojów (ste-reo). 13.35 Nigdy wsi nie zdradzi-łem. 14.00 Życie dla śmiechu: Ba-wimy się w śnieżki. 14.30 Co jest grane? (stereo). 15.05 Prezentacja pow. J. Michenera „Colorado”. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05—18.30 Kraków na antenie: 17.05 Hartujmy ducha. 17.30 Repryza. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Literatura i obyczaje. 19.05 Co jest grane? (stereo). 19.30 Wieczór w Filh. (stereo). 20.30 Świat się śmieje. 21.00 Klub Stereo (ste-reo). 22.40 Studio Stereo zaprasza (stereo).

Niedziela I

Wiadomości: 8, 9, 11, 12.05, 14, 16, 19, 23, 0.01.

8.30 Echo sport. soboty. 8.35 Prze-glad tygodnioków. 9.05 Rad. Mag. Wojskowy. 10.00 Radio Kierowców. 10.30 Przeboje naszych przyjaciół. 10.30 Rad. Teatr dla Dzieci — Wys-py Siedmiu Gwiazd. 11.05 Poranek z C. Saint — Saensem. 11.30 Sylni wirtuozii. 13.35 Człowiek i środowi-sko — fel. 13.45 Publ. międzynaro-dowa. 14.05 Przegl. tygodnioków lit. 14.30 Teatr PR: Kto jest kto — słuch. 15.30 Śladem naszych inter-wencji. 15.35 Kalejdoskop nauki. 16.05 Między fantazją a nauką. 16.35 Koncert życzeń. 17.15 Radio Kie-rowców. 17.20 Kamerton. 18.00 Kom. Tot. Sport. 18.05 Merkuriusz rzado-wy — Pytania do ministra. 18.30 Fonoteka pols. 19.15 Radio Kierow-ców. 19.20 Przy muz. o sporcie. 20.00

Koncert życzeń. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Teatr PR — Podróż — słuch. wg powł St. Dygata. 23.10 Rytm, taniec, pios. 23.40 Koncert przed północą.

Niedziela II

Wiadomości: 7, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.

8.10 Poznańskie Studio nagra przedstawia. 8.30 Felieton literacki. 8.41 Barokowe muzykowanie. 9.00 Transm. mszy św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Recital organowy. 10.35 Gdy miłość się zaczyna. 11.15 Mag. ZHP. 12.05 Muz. „Swojka” zaprasza. 12.30 Teatr PR — Dziewięćdziesiąty trzeci — słuch. wg dramatu St. Przybyszewskiej. 15.00 Radiowy Klub Dziełacza Kul-tury. 15.30 Mistrzowski interpretacje muz. Chopina. 16.00 Między nami — mag. 16.35 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.50 Miniatura muz. 18.00 W 850 roczn. wydania Biblii Gdańskiej. 18.30 Miniatury instru-mentalne. 18.45 Wojsko, strategia, obronność. 19.00 Radiolatornia — pr. o najnowszych osiągnięciach świat. nauki i techniki. 19.35 Pr na dobranoc dla dzieci: „Niebieski ptak” — cz. 1 słuch. H. Januszewskiej wg M. Maeterlincka. 20.00 Kompozytor ty-godnia. 20.35 Komentarz międzynaro-d. 20.40 Pios. z małej sceny. 21.00 Godzina z R. Twardowskim. 22.00 110 minut z jazzem i piosenką.

Niedziela III

Wiadomości: 9, 13, 19, 22.

8 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 8.10 Nasze typy. 8.30 Komu pios... 9



Daleka droga krakowskich koszykarek

W DALEKA drogę jadą w tym tygodniu koszykarki Wisły i Hutnika. Już dziś w Gdańsku — Wisła i we Wrocławiu — Hutnik rozegrają pierwsze pojedynki dziewiątej kolejki spotkań, w sobotę miną się na trasie, by w niedzielę wystąpić w tych samych spotkaniach tyle że Hutnik w Gdańsku a Wisła we Wrocławiu.

Ta seria spotkań jest szczególnie ważna dla wiślanek. Prowadzą one samodzielnie w tabeli rozgrywek, lecz mają tylko jeden punkt przewagi nad ŁKS-em i AZS-em Poznań, a że rywalki mają teoretycznie łatwiejsze zadania, krakowianki w wypadku przegranych mogą stracić pozycję lidera.

Najatrakcyjniej zapowiada się mecz Wisły ze Słazą we Wrocławiu. Rywalki wiślanek to aktualne wicemistrzynie Polski, teoretycznie jedna z najmocniejszych drużyn naszej ligi mająca w swych szeregach czołowe w kraju zawodniczki — Pawlak, Kępkę, Zagórska, Sitarz. Lecz w tej chwili wrocławianki zajmują dopiero piątą lokatę w tabeli, przegrały już szereg spotkań, nie prezentują formy odpowiadającej ich potencjalnym możliwościom. Niemniej, u siebie, będą — wspólnie z Słazą — bardzo trudnym do pokonania. Wisła gra w tym sezonie

Pod koszami II ligi

KOSZYKARKE II ligi kończą w tym tygodniu pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich i będą mieli z górą miesięczną przerwę świąteczną, wznówią zawody bowiem dopiero 15 stycznia przyszłego roku. W Krakowie, na zakończenie rundy, zobaczymy na Suchych Stawach dwa pojedynki Hutnika z Pogonią Prudnicką. Faworytami zawodów będą gospodarze, Pogoń bowiem to jedna ze słabszych drużyn tej klasy rozgrywek, a hutnicy doznali ostatnio wzmocnienia, przeszedł bowiem do nich dawny gracz Korony a ostatnio Wisły — Czesław Biłłski.

Transfer tego koszykarza do zespołu „Wawelskich smoków” okazał się niezbyt udany. Biłłski większą część swego pobytu w Wiśle spędził na ławce rezerwowych, teraz wyładował w Hutniku, gdzie winien być bardziej przydatny. AZS pojechał do Lublina na mecz z Motorem i chyba wróci pokonany.

Koszykarki grają w tym tygodniu przedostatnią kolejkę pierwszej rundy. W Krakowie Korona podejmie trzecią w tabeli Stal ze Stalowej Woli i gdyby udało się jej wygrać choćby jeden z dwóch pojedynków byłoby to spory sukces tej ambitnej, grającej nadspodziewanie dobrze, drużyny. Akademicki krakowski pojechał do Rzeszowa na spotkanie ze zrzeszonymi rywalkami. Z czterech drużyn akademickich grających w tej grupie II ligi (Kraków, Lublin, Rzeszów, Wrocław), krakowianki są najwyżej w tabeli — na 4 pozycji. Ich sobotnie-niedzielne rywalki mają szóstą lokatę, a więc różnica lokat niewielka.

W ściennej szafie musiało być pewnie z sześćdziesiąt wieszaków, a jeśli na którymś z nich wisiłoby mniej niż dwieście, trzysta dołców, to mam kłopoty oko. Torowałem sobie drogę wśród różnych Balenciagów, Diorów i Givenchych, zaglądając pod nie i za nie. Ale bez skutku.

Zasunąłem drzwi i podszedłem do mniejszej szafy w rogu pokoju. Była pełna futer, płaszczy, czapek i etoli. Nie miałem pojęcia, po jakie licho ktoś miałby ciągnąć ze sobą to wszystko na Karaiby. Dotknąłem szczególnie pięknego, długiego futra i odsuwałem je na bok, aby zajrzeć w ciemność za nim, kiedy usłyszałem cichy szcęk, jakby za zainstalowanej klamki, i głos:

— To rzeczywiście piękne norki, prawda, panie Carter? Dla pana są pewnie warte dwuletniej pensji.

III. Wtorek, godzina dwudziesta pierwsza trzydzięci — dwudziesta druga piętnaście.

Susan Beresford była piękna, to fakt. Idealny owal jej twarzy, wysokie kości policzkowe, błyszczące kasztanowe włosy i o dwa odcielenie ciemniejsze brwi oraz najbardziej dzielone oczy jakie sobie można wyobrazić, sprawiały, że wszyscy oficerowie na statku chodzili po ścianach, nawet ci, których zadreżowała na śmierć. Wszyscy z wyjątkiem Cartera. Nieustanny wyraz chłodnego rozbawienia na czyjejś twarzy nie spodobał mi się.

Teraz jednak nie miałem powodu, żeby się na to uskarżać. Nie była ani chłodna, ani rozbawiona. Dwie ciemnoczerwone plamy gniewu — a może zabarwienie nieco strachem? — pojawiły się na jej opalonych policzkach, a jeżeli jej twarz nie wyrażała jeszcze reakcji kogoś, kto pod płaskim kamieniem natknął się na wyjątkowo odrażającego robaka, to wiedziałem, że nastąpi to niedługo — skrzywienie kącika jej ust można było zmierzyć bez pomocy mikromierza. Puciem norki i zamknąłem drzwi szafy.

— Nie powinna pani tak wpadać na ludzi

nadspodziewanie dobrze, głównie za sprawą świetnej postawy Haliny Iwaniec oraz Niemiec, Człotkowskiej, Starowicz, Patyckiej i czyniącej stale postępy Jaskurzyńskiej. Martwi słabutka forma Kosińskiej i bardzo nierówna gra Januszkiewicz, która o bok dobrych meczów, ma i całkowicie nieudane, prezentując zmienną, chimeryczną formę. Stąd z dużymi obawami czekać będziemy na wieści z Wrocławia. Podobnie zresztą jak i z Gdańska, gdzie Spójnia walczyła o miejsce w pierwszej szóstce (tej, która potem będzie grać między sobą o mistrzowski tytuł) jest w stanie pokonać każdego rywala, gdy Janina Gorzelana jest w dobrej dyspozycji rzutowej, skutecznie „podpierając” w grze swe młodsze, bojowe koleżanki — Gertchen, Bogdańska, Wołujewicz (młodsza siostra czołowej polskiej koszykarki z ŁKS-u) Stankiewicz czy Gawęcka.

Trudne to będą, bardzo trudne mecze, dla wiślanek, lecz jeśli marzą one o mistrzowskim tytule winny te pojedynki rozstrzygnąć na swoją korzyść. Choć — realnie patrząc — wydaje się to mało prawdopodobne.

Hutnik wygrał przed tygodniem dwa mecze u siebie, pierwsze w tym sezonie. Teraz jednak

Sezon koszykówki w całej pełni, liga pasjonuje kibiców, w prasie pełno informacji o tej dyscyplinie. Niestety, nie zawsze utrzymanym w optymistycznym tonie. Sporo emocji wywołała eskapada reprezentacji do Stanów Zjednoczonych, która wyrzuciła ligowe rozgrywki koszykarki, przerywając je na z górą miesiąc i zakończyła się powrotem zespołu w niepełnym składzie. Zostali, nie wiadomo tylko czy na krótko czy też na dłużej, lekarz ekipy i jeden z graczy stołecznych. Sporo sensacji i tzw. ziej krwi wywołał też artykuł Jacka Zagadły w „Kosmosie”, „Sporcie” opisyujący sędziów basketu od miniejszej strony, tzn. zarządzający im uchodzenie w różne układy, „robienie” meczów, udział w wystawnych przyjęciach urządzanych przez co zapośredniczone i bogatsze kluby. Zorganizowano nawet w Polskim Związku Koszykówki specjalną konferencję na ten temat. Niestety nie brałem w niej udziału, gdyż zaproszenie z Warszawy dotarło do redakcji 6 grudnia, w cztery dni po wspomnianym spotkaniu.

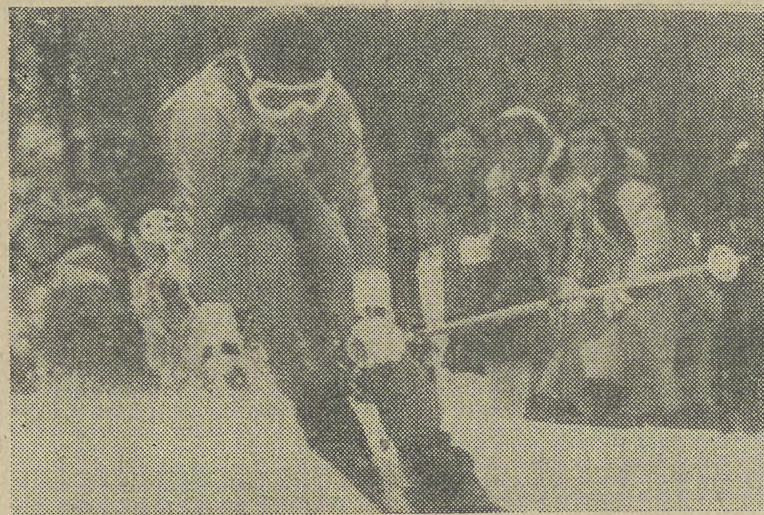
Może i dobrze, bo jak wynika z relacji, konferencja była w zasadzie rozprawą z Jackiem Zagadłą, za jego tekst „obszarowujący” sędziów. Może w zbyt drastyczny sposób przedstawił dziennikarz „Sportu” obraz koszykarskiej palestry, niemniej miał sporo racji w tym co pisał. Wśród grupy sędziów koszykówki, w swej całości składającej się głównie z ludzi uczciwych, pełnych oddania temu co robią, prezentujących dość wysoki, przeciętnie, poziom kwalifikacji, jest także mniejszość (jest

raczej nie ma szans na powiększenie swego dorobku, tak bowiem Spójnia jak i Słaza są za silnymi przeciwnikami dla dziewcząt z Nowej Huty.

A oto program kolejki: piątek — Słaza — Hutnik, Spójnia — Wisła, sobota — Polonia — Włókniarz, Znicz — ŁKS, Lech — AZS, niedziela — Słaza — Wisła, Spójnia — Hutnik, Polonia — ŁKS i Znicz — Włókniarz. (lang)

WIDOCZNA na zdjęciu Szwajcarka Erika Hess udanie rozpoczęła nowy sezon narciarski wygrywając w Val d'Isere slalom gigant zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata.

Fot. CAF — AP



z całą pewnością), która szuka w tej działalności nie tylko zaspokojenia swej pasji, lecz także innych przyjemności. Podatna jest ona na klubowe poczęstunki, za kolier nie wylewa, ma drużyny, które lubi i faworyzuje, ma i takie, których nie darzy sympatią, potrafi zniszczyć.

Wiedzą o tym kibice, wiedzą w pierwszym rzędzie działacze klubowi, trenerzy, sami zawodnicy, więc to oburzenie po artykule Zagadły jest, moim zdaniem, nieuzasadnione.

Na tematy dnia Brudy w koszu

Autorowi poświęcał cel nadzwyczajny, dobro koszykówki, czystość sportu, odsądzanie więc go od cci i wiary jest zastaną dymną, próbą zakrzywienia, obrony sędziów „na siłę”, ubrany w znany faktom. Niepotrzebnie, bo arbitrzy basketu, ołbrzymia większość z nich, obronią się sami, swoją postawą na boisku, poza nim, swoją bezwzględnością uczciwości. A że kluby usiłują ich w jakiś sposób pozyskać, „przekupić”, to fakt, którego zaprzeczanie stawia władzę PZKosz w dwuznacznej sytuacji. Albo nie wiedzą co się w ich dziedzinie sportu dzieje, albo też są w jakichś „układach” i udają że nie wiedzą.

Czy nie lepiej podjąć zdecydowaną walkę z tymi niedobrymi



Ciekawe mecze w Sosnowcu

ROZGRYWKI ligowe siatkarek i siatkarzy rozkręciły się już na dobre. Na razie rywalizacja toczy się bez większych niespodzianek. Z reguły wygrywają faworyci. Czy podobnie będzie w tym tygodniu?

Siatkarki „Białej gwiazdy” zmierzają się ze Stalą Bielsko i z Piłoniem Sosnowiec. Czekają je niezwykle trudna przeprawa i gdyby krakowiankom udało się wygrać choć jeden mecz byłoby to spory sukces. Zespół Stali, mimo dużego w tym sezonie osłabienia, pokonał ostatnio czołową drużynę ekstraklasy Czarnych Słupsk. Z kolei Piłonie uważany jest za najpoważniejszego oprócz ŁKS-u kandydata do mistrzowskiego tytułu.



praktykami, „obiadkami”, „kolacyjkami”, czy nie lepiej wyeliminować z grona sędziów ludzi podatnych na takie klubowe zaproszenia, „balowników”, którzy, niekiedy po całonocnej libacji, z trudem biegają na drugi dzień po boisku. Przecież sędziowie znają się doskonale wzajemnie, wiedzą kogo można w ten sposób „kupić”. Po cóż udawać, że takich przypadków nie ma, nawet jeżeli są one sporadyczne?

Na krakowskim podwórku sporo polemik, dysonansów wywołuje sprawa transferów z Korony do Wisły i Hutnika. Do tej pory prym w zabieraniu co lepszych zawodniczek i zawodników z innych krakowskich klubów wiodła Wisła, mająca główną zastawę w rozłożeniu basketu w podwawelskim grodzie. Teraz dołączył do niej Hutnik, zabierając dwie czołowe zawodniczki Korony. Zarząd klubu podgórskiego walczy jak może, nie udziela zwolnień, co, kiedy Okregowy Związek Koszykówki daje zwolnienia z urzędu, a kolejne odwołania Korony odrzuca PZKosz.

Rozumiem zawodniczek i zawodników, którzy chcą przejść do drużyn lepszych, pierwszoligowych, gdy ten ich transfer wiąże się z możliwością gry, podnoszenia swego poziomu, rozwoju talentu. Lecz jeśli są to transfery sprawujące, że czołowy gracz II ligi, podpora drużyny, odchodzi po to, by siedzieć na ławce rezerwowych, to już sensu trudno się dopatrzeć zarówno w postępowaniu zawodnika czy zawodniczki jak i związku, który takie działania akceptuje, ba, zatwierdza mocą swego urzędu.

JERZY LANGIER

— Zresztą, po co miałby pan to robić? W tamtej szufladzie leży ponad pięćdziesiąt tysięcy dolarów w biżuterii.

— Przegapiłem ją — przyznałem. — Nie zgałębiałem do szuflady. Szukam człowieka, który jest chory, nieprzytomny lub w jeszcze gorszym stanie, a Benson nie zmieszczyłby się w żadnej z szuflad, jakie mi się zdarzyły oglądać.

— Benson? Nasz ochemistrz? Ten miły człowiek? — Zrobiła kilka kroków w moim kierunku, a ja poczułem dźwięną przyjemność, widząc błysk z troskowania w jej oczach. — Zaginał?

Powiedziałam jej wszystko, co sam wiedziałam. Nie trwało to długo. Kiedy skończyłem, stwierdziła: — No coś podobnego! Tyle zachodu o nic. Mógł się wybrać na spacer po pokładzie, przysiąść sobie gdzieś czy zapalić, a tymczasem pierwsze co pan robi, to przeszukuje kabiny...

— Nie zna pani Benson, panno Beresford. Nigdy w życiu nie opuścił pomieszczeń pasażerskich przed jedenastą w nocy. Nie byłbyśmy bardziej zaniepokojeni, gdyby się okazało, że oficer wachtowy zszedł z mostka, lub że sternik porzucił koło. Przepraszam na moment. — Otworzyłem drzwi kabiny, chcąc zlokalizować źródło dźwięków na zewnątrz i w głębi korytarza ujrzałem White'a i drugiego stewarda. Oczy White'a rozbiły się na mój widok, lecz zaraz pociemniały, gdy ujrzał wyłaniającą się zza mnie Susan Beresford. Pocucie przyzwyczajenia White'a brało tej nocy tegie baty.

— Zastanawiałem się, gdzie pan jest, sir — odezwał się z naganą. — Przysłał mnie pan Cummins. Niestety, sir, na dole bez rezultatów. Pan Cummins przeszukuje teraz nasze kabiny. Przez chwilę stał nieruchomo, lecz szybko niepokój wyszedł na pierwszy plan i stał wyraz dezaprobaty z jego twarzy. — Co mam teraz zrobić, sir?

(Ciąg dalszy nastąpi) (18)

ZURYCH. Dziś, w piątek, w hotelu „Atlantic” w Zurychu odbędzie się losowanie ćwierćfinałowych par europejskich pucharów. W stawce drużyn jest Widzew, występujący w Pucharze Europy.

POZNAN. Zmarł tu w wieku 70 lat, koszykarz, olimpijczyk z Berlina (1936 r.), wielokrotny reprezentant Polski, później trener Lecha — Janusz Patrzykont.

VANCOUVER. W miejscowym szpitalu zmarł, w wieku 42 lat, jeden z najlepszych sprinterów świata w latach sześć-

w telegraficznym skrócie

dziesiątych, rekordzista na 100 m — 10,0 sek. — Harry Jerome.

CHICLAYO. Przyjeżdżający na tournée w Peru polscy piłkarze z reprezentacji olimpijskiej zremisowali z miejscowym zespołem Juan Aurich 1:1. Bramkę dla Polski zdobył Kensy.

TBILISI. W kolejnym meczu turnieju piłkarzy rezerwowych Polska pokonała Kubę 30:18. Na czele turnieju zespół — ZSRR, który wygrał wczoraj z Jugosławia 30:21.

KATOWICE. W meczu hokejowym młodzieżowych reprezentacji (do 20 lat) Polska pokonała Rumunię 5:2.

Ze sportu studenckiego

W KRAKOWIE zakończyły się XI mistrzostwa Akademii Rolniczych w piłce siatkowej mężczyzn. W finale Olsztyn pokonał Kraków 3:1. Brązowy medal zdobył Wrocław po zwycięstwie nad Lublinem 3:1. Za najlepszego atakującego uznano Marka Pawelca z Olsztyna, najlepszym rozgrywającym został Zbigniew Bloch z Krakowa, a najszczęśliwszym graczem Grzegorz Adamowicz z Bydgoszczy.

Rekordy okręgu młodych pływaków Jordana

PODZIELNO rozegranych ostatnio dwóch pływackich imprez — Pucharu Polski w wielobojach i klubowego Pucharu Polski, pływacy krakowskie ustanowili szereg rekordów okręgu. Podczas zawodów w wielobojach Robert Kominiak z Jordana pobili rekord na 50 m klasycznym — 31,0 sek i 100 m klasycznym — 1,07,0 min. Wojciech Wyżga z tego samego klubu ustanowił rekord na 50 m motylkowym — 27,3 sek a na tym samym dystansie w kategorii juniorów 15-letni Dariusz Cieślak także z Jordana osiągnął rekordowy czas 28,8 sek. Na 50 i 200 m stylem dowolnym 13-letni Mirosław Woźniak z Korony uzyskał rekordowe wyniki: 28,5 sek

„100 imprez dla wszystkich”

NA NAJBLIŻSZĄ wolną sobotę 11 grudnia, krakowskie TKKF przygotowało ciekawy program imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców miasta.

* Otwarty turniej tenisa stołowego — Nowa Huta os. Stalowe 16 (DMH). Godz. 10.

* Turniej tenisa stołowego — Klub Podwawelski ul. Komandorów 21. Godz. 10.

* Konkursy zręcznościowe dla dzieci i dorosłych — Park Jordana. Godz. 11.

* Turniej warcabowy i konkurs rzutków do celu — Mysienice ul. Buczka 3a, Dom Sportu TKKF. Godz. 15.30.

* Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych — Nowa Huta Centrum A, blok 2 Ognisko TKKF „Olimpia”. W godz. 16-18.

* Zdobywanie kart pływackich — Pałac Młodzieży ul. Krowoderska 8. Godz. 16.15.

* Turniej szachowy — ul. Spółdzielców 3 (Kozłówek). Godz. 17.

Zapisy do wszystkich imprez (z wyjątkiem instruktażu ćwiczeń siłowych) na pół godziny przed ich rozpoczęciem (w miejscu zawodów).

Bearzot rezygnuje?

W SPORTOWEJ prasie Włochów pojawiło się sporo informacji na temat rezygnacji z funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji tego kraju — Enzo Bearzota. 31 grudnia br. upływa termin ważności dotychczasowego kontraktu, podpisanego przez Bearzotą z Włoskim Związkiem Piłkarskim. W przypadku przedłużenia kontraktu w grę wchodziłby okres jednego roku. Takie postawienie sprawy nie zadowala trenera Bearzotą, który zgłaszając rezygnację, jak piszą komentatorzy, chce w ten sposób wymusić na związku zmianę tego postawienia.

Dokąd pójdziemy?

Piątek
KOSZYKÓWKI
Godz. 17 h.
Wisła — Lech
(I liga mężczyzn)

Sobota
KARATE
Godz. 10 i 16.30 hala Wisły:
Puchar „Wawelskiego smoka”
KOSZYKÓWKI

Godz. 17 h.
Hutnik — Pogoń Prudnik
(II liga mężczyzn)

Godz. 18 h.
Korona — Stal St. W.
(II liga kobiet)

TENIS STOŁOWY
Godz. 17 h.
Mazowiecka 70:

Godz. 18 h.
Nadwiślan — Rój
Wanda — LTS
(II liga mężczyzn)

Niedziela
KARATE
Godz. 10 h.
Puchar „Wawelskiego smoka”

TENIS STOŁOWY
Godz. 10 h.
Mazowiecka 70:

Godz. 10 h.
Nadwiślan — Rój
Wanda — LTS
(II liga mężczyzn)

Godz. 11 h.
Korona — Stal St. W.
(II liga kobiet)

Godz. 11 h.
Hutnik — Pogoń Prudnik
(II liga mężczyzn)

Godz. 16 h.
Wisła — Pogoń Szczecin
(I liga mężczyzn)